Nr. 71b. Dnia 12 marca. Piątek. Dnia 28 lutego (12 marca) 1886 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie 9-ej zrana odprawioną będzie przed ołtarzem Serca N. Marji Panny solenna wotywa arcybractwa tegoż tytułu.

— Jutrzejsze nieszpory rozpoczną w kościele św. Andrzeja przy ulicy Bonifraterskiej nabożeństwo odpustowe na cześć św. Jana Bożego.

Św. Jan Boży urodzony w Portugalji, pochodził z rodziców ubogich. Był założycielem zakonu „braci miłosierdzia”, zwanych u nas bonifratrami. Umarł roku 1550-go, przeżywszy lat 55.

— Jutro w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) przypada pierwsze nabożeństwo pasyjne.

Kazanie wygłosi Jks. Brzeziewicz, wikarjusz kościoła św. Krzyża.

— Nadmienia się, iż w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) nabożeństwo pasyjne w roku bieżącym nie będzie odprawianem.

Przegląd polityczny.

Z Berlina donoszą, iż jeszcze jeden projekt, zmierzający do wynarodowienia prowincyj polskich królestwa pruskiego, ma być wniesionym do sejmu. Dotyczy on obowiązku zakładania szkół. Bliższe szczegóły nie są dotąd wiadome. Zwłoka w wniesieniu go do sejmu nastąpiła z powodu zastrzeżeń, jakie podnosi minister skarbu z powodu kosztowności projektu kanclerskiego. Naturalnie, że skrupuły p. Scholza ugną się przed żelazną wolą księcia Bismarka.

Widnokrąg wschodni rozjaśnia się z każdą chwilą. Pomimo wiadomości o dalszych uzbrojeniach się Turcji, która ściąga nowe transporty koni z Węgier i nowych 78 dział Kruppa z Essen, pomimo pogłosek o zmianie gabinetu w Belgradzie, pomimo nurtowań byłego prezesa ministrów w Sofji, „liberalnego” p. Cankowa przeciw księciu Aleksandrowi i pozornej — zdaniem jego — unji, pomimo wreszcie krnąbrnego jeszcze ciągle zachowania się Grecji, nie wierzą już w europejskich kołach politycznych, aby do poważniejszych zawikłań przyjść mogło. Grecja obliczyła teraz dopiero, że na granicy jej tessalskiej W. Porta ustawiła 180,000 ludzi uzbrojonych, przeciw którym mogłaby wyprowadzić w pole zaledwie 60,000 żołnierzy. W tem leży najpewniejsza rękojmia pokoju. Jutro zresztą zebrać się ma już w Konstantynopolu konferencja ambasadorów, celem tymczasowego zatwierdzenia umowy turecko-bułgarskiej z d. 2-go lutego.

Opozycja radykalna w izbie francuskiej, rozbrojona chwilowo odrzuceniem wniosków Duchégo i Riveta w sprawie wydalenia książąt krwi, myśli nad nowem narzędziem zakłócenia wody. Członek jej p. Pichon, jeden z redaktorów *Justice*, organu pana Clémenceau, zamierza postawić wniosek wybrania ankiety śledczej dla zbadania intryg i nurtowań pretendentów dążących do wskrzeszenia monarchji. Rząd będzie sprzeciwiał się i temu projektowi, który wkracza w zakres kompetencji władzy wykonawczej.

Pomimo odrzucenia w angielskiej izbie gmin wniosku radykalisty Labouchera, żądającego zniesienia izby parów, organ tego stronnictwa *Pall Mall Gazette* przewiduje rychły koniec „średniowiecznej” instytucji. Wiąże ona zniesienie izby parów z projektami irlandzkiemi p. Gladstona, twierdząc, że w niedalekiej przyszłości wspólny parlament wielkobrytański zniknie z powierzchni ziemi, a zastąpią go parlamenta prowincjonalne Anglji z Walją, Irlandji i Szkocji, które dla obradowania nad wspólnemi sprawami trójjedynego królestwa wysyłać będą delegowanych do wspólnego senatu. Tak więc demokratyczny senat zastąpi feodalną izbę parów.

Z Aten piszą do *Politische Correspondenz:*

„Niepewność sytuacji politycznej trwa tu jeszcze ciągle, dając powód do najróżnorodniejszych wieści. Ogólnie zastanawiają się nad tem, co rząd uczyni; czy posunie się do ostateczności i rozpocznie akcję wojenną przeciw W. Porcie, czy też złoży broń i po wydaniu tak kolosalnych sum na organizację, umundurowanie i uzbrojenie, powróci do dawniejszej swej polityki pokoju i oszczędności?

Gdy w Serbji pokój zapewniony już został, mocarstwa, których polityka dąży wszelkiemi siłami do utrzymania pokoju, mają już tylko do czynienia z Grecją, a posiadając w pobliżu floty wojenne, potrzebują tylko użyć demonstracyjnej presji, aby zmusić Grecję do rozbrojenia. Dlatego też obiegają pogłoski, iż rząd oczekuje tylko chwili, kiedy mocarstwa zmuszą go do porzucenia obecnego stanowiska. Również i wieści o utworzeniu bezbarwnego gabinetu pod przewodnictwem b. ministra skarbu Sotiropoulosa, który zadekretowałby demobilizację i sterował nawą państwową aż do najbliższego zebrania się izby, poczem Trikupis zarządziłby nowe wybory, albo też Delyannis przystąpił do utworzenia gabinetu—pogłoski te, powtarzamy, wskazują, iż p. Delyannis w razie presji mocarstw gotów jest ustąpić.

Wieści te nabierają prawdopodobieństwa wobec symptomatów, które tu zwykle poprzedzają dymisję gabinetu, jak np. rozdawanie orderów przyjaciołom, awanse w armji, powołanie stronników obecnego gabinetu na wyższe posady itd. Sam nawet najbliżej rządu stojący organ *Noa Ephemeris* oświadczył, iż rząd wobec nacisku mocarstw zamierza złożyć mandat. Również stanowczo mówi prasa o możliwości gabinetu p. Trikupisa, chociaż ten w najformalniejszy sposób oświadczył, iż wcale nie ma zamiaru ani chęci obejmować steru po Delyannisie, tembardziej, że politykę jego wobec zajść na półwyspie bałkańskim najzupełniej uznaje i nie widzi żadnego powodu do ustąpienia obecnego gabinetu. Trikupis zresztą, jak się o tem korespondent wasz przekonał, przyjąłby mandat tylko pod warunkiem rozpoczęcia natychmiast energicznej akcji bez względu na obecność flot zjednoczonych na greckich wodach. Z drugiej znów strony p. Delyannis nie myśli jeszcze wcale o oddaniu steru rządów w ręce Trikupisa, a utworzenie gabinetu bezbarwnego tylko wtedy mogłoby nastąpić, gdyby Grecja po dotkliwej klęsce lub po ubezwładnieniu swoich wojsk bądźcobądź o pokój się starała.

W każdym razie niepewność obecnego położenia dłużej trwać już nie może. Dodziśdnia jednak nie wyrzekł rząd nic jeszcze stanowczego; ma on do wyboru tę tylko alternatywę, albo oczekiwać, aż nacisk mocarstw dojdzie do najwyższego stopnia, potem zaś cofnąć się z honorem mając zapewnienie mocarstw, iż żądania Grecji co do powiększenia terytorjum w drodze pokojowej uwzględnione zostaną, albo też rozpocząć akcję bez względu na ubezwładnienie floty greckiej.”

Br. Z.

Z komisji sejmu pruskiego.

Dnia 6-go b. m. zebrała się po raz pierwszy komisja sejmu pruskiego, której przekazano rozbiór i ustawodawcze przygotowanie projektów germanizatorskich z dziedziny szkolnictwa.

Obradom komisji przewodniczy były minister Hobrecht.

Na początku ks. dr. Stablewski oświadczył w

ZBIORNIKI.

Pod tytułem „Złota przędza poetów i prozaików polskich” wydają pp. Władysław Maleszewski i Teodor Paprocki od lat trzech t. zw. antologję czyli zbiór najwonniejszych kwiatów piśmiennictwa krajowego. Wyszedł właśnie tom III-ci tego przedsiębiorstwa literackiego ogromnych rozmiarów, wzrastającego pod kierownictwem pp. Piotra Chmielowskiego i Stanisława Krzemińskiego, a za współudziałem pp. Henryka Biegeleisena i Ernesta Świeżawskiego.

W trzech wyszłych dotąd tomach, obejmujących blisko 3000 stronnic dużego formatu i dość ścisłego druku, zamknęli redaktorowie „Złotej przędzy” wyjątki z główniejszych autorów bieżącego stulecia.

Tom I-szy zapełnili poszarpanemi na strzępy kwiatami swego natchnienia poetyckiego: Kazimierz Brodziński, Adam Mickiewicz, Juljusz Słowacki, Zygmunt Krasiński, Antoni Malczeski, Józef Bohdan Zaleski i Seweryn Goszczyński; w tomie II-im pomieszczono urywki z: Joachima Lelewela, Maurycego Mochnackiego, Karola Bor. Aleks. Hofmana, Fryderyka Skarbka, Feliksa Bernatowicza, Klementyny Hofmanowej, Elżbiety Jaraczewskiej, Franciszka Morawskiego, A. E. Odyńca, Juljana Korsaka, Aleksandra Chodźki, Aleksandra Fredry, Wincentego Pola, Stefana Garczyńskiego, Stefana Witwickiego, Konstantego Gaszyńskiego, Maurycego Gosławskiego, Józefa Korzeniowskiego, Wacława Aleks. Maciejowskiego, Józefa Łukaszewicza, Kazimierza Władysława Wójcickiego, Michała Balińskiego, Augusta Bielowskiego, Tomasza Augusta Olizarowskiego, Michała Czajkowskiego, Aleksandra Grozy, Józefa Borkowskiego, Aleksandra Dunina Borkowskiego, Lucjana Siemińskiego, Dominika Magnuszewskiego, Michała Grabowskiego, Michała Wiszniewskiego, Aleksandra Tyszyńskiego, Karola Mecherzyńskiego, Ignacego Chodźki i Placyda Jankowskiego; w tomie III-im uwzględniono: J. I. Kraszewskiego, Henryka Rzewuskiego, Ignacego Hołowińskiego, Ludwika Sztyrmera, Józefa Gołuchowskiego, Bronisława Ferd. Trentowskiego, Józefa Kremera, Karola Libelta, Augusta Cieszkowskiego, Jędrzeja Moraczewskiego, Leona Józefa Zienkowicza, Ryszarda Berwińskiego, Stanisława Koźmiana, Franciszka Żyglińskiego, Edmunda Wasilewskiego, Jana Nepomucena Jaśkowskiego, Antoniego Czajkowskiego, Augusta Wilkońskiego, Gustawa Zielińskiego, Karola Balińskiego, Włodzimierza Wolskiego, Romana Zmorskiego, Teofila Lenartowicza, Jana Majorkiewicza, Pauliny Wilkońskiej, Narcyzy Żmichowskiej, Tytusa Szczeniowskiego, Antoniego Marcinkowskiego, Edwarda Żeligowskiego, Ludwika Kondratowicza, Antoniego Pietkiewicza, Zygmunta Kaczkowskiego, Józefa Dzierzkowskiego, Jana Zacharyasiewicza, Walerego Łozińskiego, Kornela (nie „Karola”, jak wydrukowano mylnie w spisie rzeczy) Ujejskiego, Henryka Jabłońskiego, Mieczysława Romanowskiego, Józefa Supińskiego, Karola Szajnochy, Aleksandra Przezdzieckiego, Juljana Bartoszewicza, Maurycego Dzieduszyckiego, Henryka Szmytta, Kazimierza Jarochowskiego, Józefa Szujskiego, Teodora Tripplina, Edmunda Chojeckiego, Józefa Aleksandra Miniszewskiego, Aleksandra Niewiarowskiego, Jana Kantego Gregorowicza, Stanisława Bogusławskiego, Władysława Ludwika Anczyca, Wacława Szymanowskiego, Jana Chęcińskiego, Felicjana Faleńskiego, Eleonory Ziemięckiej, Jadwigi Łuszczewskiej, Seweryny Duchińskiej, Walerji Marrené, Marji Ilnickiej, Apollina Nałęcza Korzeniowskiego, Leonarda Sowińskiego, Zygmunta Miłkowskiego, Alberta Wilczyńskiego, Juljana Klaczki, Fryderyka Henryka Lewestama i Kazimierza Kaszewskiego.

Stanisława Tarnowskiego, Adama Asnyka, Elizę Orzeszkową i innych zaliczyli redaktorowie widocznie do autorów najmłodszych, skoro ich pominęli.

Dodali oni do „kwiatów“ każdego pisarza krótki życiorys, a przy osobistościach ważniejszych pomieścili wskazówki bibljograficzne.

Czoło pierwszego tomu przyozdobił Józef Ignacy Kraszewski „Słowem wstępnem”, którego niektóre zwroty warto powtórzyć.

— Świat nasz—pisze Kraszewski bardzo słusznie i pięknie—jest nieustannem wcielaniem się Słowa

imieniu swojem i drugiego członka komisji, polaka, posła Rożańskiego, iż nie będą wdawali się w rozbiór merytorycznej strony projektów szkolnych, przeciw narodowości polskiej wymierzonych, ponieważ uważają takowe nie za kwestje dobro szkoły mające na celu, ale za czysto polityczne, poprostu za kwestję siły (*Machtfrage*). Wobec tego ograniczą się na zwięzłym proteście, zastrzegając sobie obszerniejsze tegoż uzasadnienie przy projekcie „konfiskaty szkoły na rzecz państwa”, oraz na odparciu zarzutów i fałszów przeciw polakom podniesionych.

Przedstawiciele centrum: adwokat dr. Porsch, sędzia Spahn i profesor Zaruba, krytykowali projekt jako zbyt daleko idący w wymierzaniu kar za opuszczenie szkoły i w oddaniu tak ważnej sprawy w dyskrecjonalne ręce policji. Podnosili także brak potrzeby takiego prawa i żądali od komisarza przedstawienia wykazów statystycznych co do frekwencji szkół, z których okazałby się najdosadniej brak wewnętrznego uzasadnienia zamierzonych surowych środków.

Komisarz rządowy odmówił przedstawienia żądanych wykazów, których nie posiada.

Przewidywana przez posłów polskich potrzeba odparcia niesprawiedliwych zarzutów okazała się niebawem i poseł Rożański wykazał w obszerniejszem przemówieniu bezpodstawność twierdzenia, jakoby ludność polska stawiała tamę szerzeniu oświaty i utrzymywała agitację, celem odwodzenia dzieci od uczęszczania do szkoły.

Po ożywionej dyskusji, w której, oprócz członków centrum, wszyscy członkowie komisji przemawiali za projektem rządowym, ks. dr. Stablewski był zniewolony raz jeszcze odeprzeć liczne insynuacje przeciw polakom. Wobec twierdzenia komisarza rządowego Küglera i radcy tajnego Bittera, jakoby w W. Ks. Poznańskiem wymierzano kary nazbyt łagodne na zaniedbywanie szkoły przez dziatwę, poseł ks. Stablewski przytoczył owszem jaskrawe dowody zbyt surowego postępowania władz pod tym względem.

W tymże duchu odezwał się powtórnie poseł Rożański. Naturalnie, że i jego argumenta przebrzmiały jak *vox clamantis in deserto*. Projekt został przyjęty przeciw głosom polskim i centrum katolickiego.

Sprawozdanie przed izbą powierzono posłowi Haugwitzowi.

Wczoraj zebrać się miano ponownie, celem rozbioru projektu o szkołach uzupełniających (*Fortbildungsschule*).

Do tejże komisji przydzielonym zostanie zapewne przygotowany już nowy projekt rządowy, który domaga się kredytu kilkomiljonowego na dotację szkół w W. Ks. Poznańskiem i Prusach zachodnich.

Odpowiedzi na kwestjonarjusz.

Czytelnicy nasi przypomną sobie z pewnością „Kwestjonarjusz rolniczy“, rozesłany w listopadzie r. 1884-go przez Towarzystwo popierania przemysłu i handlu pomiędzy właścicieli ziemskich. Szereg postawionych w tym kwestjonarjuszu pytań, dotykających przedmiotów, mających obecnie dla nas najważniejsze ekonomiczne znaczenie, wywołał w swoim czasie we wszystkich prawie pismach żywą dyskusję, w której i nasz *Kurjer* czynny brał udział.

Kwestjonarjusz ów był siejbą, której pierwszym plonem była owa dyskusja dziennikarska, bądźcobądź niebezpożyteczna, pobudzająca wszystkich ludzi myślących w kraju do zajmowania się sprawami pierwszorzędnej dla kraju doniosłości. Główne jednak żniwo tej siejby stanowiły nie rozprawy dzienników, lecz odpowiedzi nadesłane bezpośrednio przez ziemian.

Odpowiedzi te, których ogółem na 1,800 egzemplarzy rozesłanego przez zarząd Towarzystwa kwestjonarjusza nadeszło zaledwie 65, zostały przejrzane i uporządkowane w treściwym referacie przez dr. Tadeusza Kowalskiego, obszerniej zaś opracowane i streszczone w większej broszurze p. Franciszka Olszewskiego, która przed chwilą opuściła prasę. Będą one przedmiotem narady delegacji rolnej Towarzystwa, odbyć się mającej w dniu dzisiejszym, a elaboraty wspomnianych wyżej referentów posłużą do ułatwienia szczegółowych sprawozdań i umożliwienia dyskusji, przez systematyczny podział poruszonych przedmiotów.

Niech nam wolno będzie na podstawie referatu p. Olszewskiego podać na tem miejscu ogólny pogląd na przedmiot narad, które dziś się rozpoczną, ale prawdopodobnie dłuższy przeciąg czasu zabrać będą musiały.

Bardzo znaczna większość nadesłanych odpowiedzi wyraża opinje osobiste korespondentów. Pierwotny projekt urządzenia narad powiatowych, na których właściciele ziemscy mogliby opracować zbiorowe odpowiedzi, nie mógł wejść w wykonanie, ponieważ władze zaopinjowały, że w braku komitetów statystycznych w kraju nie ma w ogóle organów, które mogłyby zająć się opracowaniem pytań kwestjonarjuszem objętych. Z czterech tylko powiatów, z kieleckiego, węgrowskiego, hrubieszowskiego i z Kujaw nadeszły odpowiedzi, będące rezultatem wspólnych, acz w ograniczonem kole odbywanych narad sąsiedzkich.

W ogóle w odpowiedziach nie traktowano przedmiotu wyczerpująco. „Mają one znaczenie—mówił sprawozdawca p. Olszewski—głównie jako wyraz panujących obecnie w ziemiaństwie opinij, jako pewnego rodzaju *irreductibile minimum* tych desideratów, od zaspokojenia których właściciele ziemscy oczekują naprawy uciążliwych dzisiejszych warunków gospodarczych.” A jak warunki te muszą być dotkliwe, najlepszym tego dowodem powszechny pesymizm, wyraźnie cechujący materjał zebrany w odpowiedziach. Z wyjątkiem kilku, których autorowie śmielej spoglądają w przyszłość, wszyscy inni w najsmutniejszych barwach kreślą obecny stan gospodarstw, przewidując zupełny ich upadek, w razie nieprzedsięwzięcia w porę odpowiednich środków. A pesymizm ten czerpie swe źródła w szerszych względach ekonomiczno-społecznych, wszyscy korespondenci w opinjach swych oderwali się od drobnych spraw lokalnych, dotykając wyłącznie potrzeb wspólnych całemu krajowi.

Sądzimy, że godzi się podać tutaj listę wszystkich korespondentów, którzy nadesłali odpowiedzi i złożyli tem dowód poczucia się do obywatelskiego obowiązku oraz dbałości o sprawy publiczne.

Autorami nadesłanych odpowiedzi są zatem pp.: Aleksander Bąkowski z Zajączkowa, Borowski z Tarnawki, Ludwik Bryndza z Woroblina, Mieczysław Busse z Kamieńca kujawskiego, Stefan Bzowski z Gorzkowa, Stanisław Chaniewski z Rowów, Bolesław hr. Chotomski z Piotrowa, Ciołkowski ze Słubicy, Henryk Chrzanowski ze Szczodrkowic, Salezy Chrzanowski z Rzek, Aleksander Czarnowski z Łąk, Andrzej Ksawery Czerski z Zawad, Ksawery Czerski z Kołomyi, D. z Warszawy, Zygmunt Dangel z Rochal, Edmund Dobrzański z Nadolnej, W. Filipkowski z Kumelska, W. Iwanicki z Ogrodzieńca, R. Jakubowski z Jakiemiszek, Jeliński z Mazur, Józef Jeziorański z Byków, Karol Kaszkowski z Józefpola, Aleksander Karłowski z Szelin, Ludwik Kępiński z Sapiechowa, Kazimierz Kisielnicki z Korzenistego, J. Koźmiński z Rożenka, Józef Kurczewski z Zakrzewa, Witold Kurnatowski z Woli Krokockiej, Jan Kwiatkowski z Lubujń, Henryk Lubosiewicz z Koklówki, Wincenty Łoskowski z Nowego Miasta, Tymoteusz Łuniewski z Korytnicy, Maringe z Brzezin, Bolesław Milewski z Mikorzyna, Młodzianowski z Kawęczyna, Apolinary Mościcki z Ławska, Ludwik Oraczewski z Morawicy, Antoni Piwnicki z Rusinowa, Leopold Podczaski z Bierzwiennej, Witold Potkański z Emilina, Robert z nad Wisły, Jan Roztworowski z Zawadnik, Albin Rudzki z Przewłoki, hr. Skarbek z Warszawy, Stanisław Skarbek inżenier kultury, Ludwik Skarzyński ze Strzyżowa, M. Sroczyński z Chmielowa, Edmund Stępkowski z Szarbi Zwierzynieckiej, H. Święcicki z Chrostkowa, Szymborski z Płaskowic, Michał Truszkowski z Ciemina, L. Trzciński z Wylazłowa, Lucjusz W., Wiktor Wersz, Seweryn Wężyk, Wokulski z Guzówki, A. Wróblewski z Wysokiego i Karol Zejdler.

W ogóle odpowiedzi najmniej zajmowały się czterema pierwszemi pytaniami kwestjonarjusza. Korespondentami, którzy stanęli do apelu, byli to ludzie praktyczni, nie ekonomiści i statyści zawodowi, badający z wyżyn teorji, na podstawie studjów naukowych, kwestje nowozbudowanych w Rosji kolei i taryf celnych, konkurencji amerykańskiej, kanału sueskiego i przekopania międzymorza Panamy. I w tych materjach jednak, w nadesłanych odpowiedziach, znalazły się trafne nieraz uwagi.

Mówiąc o sieci kolei rosyjskich, korespondenci przeważnie twierdzą, że oddziałała ona niekorzystnie na stan gospodarstw tutejszych i przemawiają za potrzebą obniżenia frachtów na kolejach krajowych, oraz za zmianą w kierunku wywozu, a mianowicie za skierowaniem eksportu zboża całkowicie do portów północnych rosyjskich. Co do kwestji czy dalszy rozwój sieci kolejowej wpłynie na zwiększenie kosztów produkcji, odpowiedzi wypadły dość ogólnikowe i sprzeczne.

Na sprawę stosunków handlowych z Cesarstwem korespondenci zapatrują się bardzo pesymistycznie, nie wierząc żeby Rosja stała się kiedyś rynkiem zbytu dla naszych płodów rolnych.

W kwestji konkurencji amerykańskiej podzieliły się również zdania odpowiadających, jedni bowiem przewidują długotrwałość a inni zmniejszanie się współzawodnictwa ziarna zaatlantyckiego.

Kwestja wpływu przekopania międzymórz kanałami sueskim i panamskim na nasze stosunki ekonomiczne, dotknęło zlekka zaledwie 7-miu korespondentów.

Na pytania, jakie są w teraźniejszych warunkach koszta produkcji w Królestwie zboża, roślin okopowych, wełny, bydła, koni, owiec, trzody chlewnej i jaką być powinna minimalna roczna cena tych pro-

---

Bożego, a z tej cielesnej szaty, ilekroć się zmienia, pozostaje tylko to, co jej dało początek: Słowo!

— Niszczeją ruiny, w proch rozsypują się groby, z narodów, ich potęgi, ich dziejów, nic nie trwa, oprócz—słowa. Piśmiennictwo jest żyjącą spuścizną życia, jest zarodem przyszłości. Tam, gdzie łańcuch tradycji zerwany, gdzie przebrzmiało słowo, gdzie pismo nieczytelnem i nieczytanem się stało — śmierć i nicość panują.

— Każdy też naród, dbały o żywot swój, najwyższą wagę przywiązuje do utrzymania tego, co ducha jego utrzymuje i krzepi...

Z warunków życia wiele utracić można, nie tracąc życia i nadziei odrodzenia; jeden tylko język zapomniany, literatura zatracona i zaniedbana—są symptomatem upadku, ciosem, który zabija.

— Wszystko, co godnem było żyć, co stanowiło właściwość i charakter narodu, mieści się w jego literaturze, jawnie lub jako pierwiastek, który dobyć z niej może krytyka i poszukiwanie. Ona jest skarbnicą i źródłem, ona prawdziwą, jedyną, niesfałszowaną historją przeszłości. Obok niej tylko sztuka, pokrewna i bratnia, stanąć może — potwierdzająca swym językiem to, co piśmiennictwo głosi.

Jak dalece poznanie przeszłości jest warunkiem bytu dla przyszłości: dowodzić byłoby zbytecznem. Tylko na tej podstawie budować ją można, a im ona głębiej sięga, tem gmachowi większą trwałość zapewnia.

Instynkt zachowawczy narodów wskazuje im cenę tych zabytków, w których nasiona dalszego rozwoju spoczywają... do najnieszczęśliwszych a złowrogich epok zaliczyć trzeba te, które obojętnością względem piśmiennictwa niemoc swą zdradzają...”

Słowa te nie potrzebują komentarza; mówią one same za siebie.

I redaktorowie „Złotej Przędzy” zaopatrzyli I-szy tom „Objaśnieniem wstępnem”, z którego się czytelnik dowiaduje, że wydawnictwo pp. Władysława Maleszewskiego i Teodora Paprockiego ma być wyborem z poetów i prozaików literatury ojczystej, od jej początków aż do dni dzisiejszych, że będzie to pierwsza u nas antologja, przedstawiająca na wzorach samych ogólny obraz piśmiennictwa polskiego.

„Przez uwzględnienie żywiołów historyczno-literackich „Złota Przędza” — mają jej redaktorowie nadzieję — będzie zbiorem pomocniczym dla historji literatury, i na żywych przykładach, jakiemi są pomniki, na bezpośrednich świadectwach, jakie dają dzieła rozumu i talentu, pozwoli się osnuć, ogólnej wprawdzie, ale subjektywnemi, a częstokroć błędnemi, poglądami autorów piszących o literaturze niezabarwionej, wiedzy. Z myślą o takiem powołaniu wydawnictwo obecne, oprócz rzeczy wskazanych już wyżej, obejmie jeszcze i poglądy na całe epoki naszego życia umysłowo-literackiego.”

Ale właśnie tych poglądów nie ma zupełnie w dotychczasowych trzech tomach „Złotej przędzy”.

Dawniej wystarczało, gdy ktoś zestawił pojedyncze urywki z różnych poetów, nie połączywszy ich żadną nicią, okrom chronologicznej. Lecz dziś zmieniły się potrzeby i w tym względzie.

Wszelkie antologje, jeżeli mają być rzeczywiście „zbiorem pomocniczym dla historji literatury”, a jedynie wtedy mają cel, powinny ułatwić czytelnikowi pogląd na rozwój piśmiennictwa krajowego, ilustrując je nie samemi tylko bezpośredniemi świadectwami.

Antologja powinna być żywą ilustracją do historji literatury, a skutek ten osiąga się przez umiejętne ugrupowanie autorów na tle krótkich, poglądowych objaśnień.

Każde pokolenie przynosi z sobą coś na świat, snuje dalej nić ciągłego pochodu myśli narodowej, zostawia coś własnego, oryginalnego po sobie. To coś oryginalnego trzeba umieć pochwycić, pokazać i uwypuklić żywemi przykładami.

Nie czynią tego krótkie życiorysy, zawierające najwięcej konieczne daty, ani najdokładniejsze zapiski bibljograficzne. Fachowy znawca nie potrzebuje antologji, bo nie zadowolni się nigdy odłamem jakiegoś dzieła, a dyletant nauczy się tylko z odpowiednich objaśnień, poprzedzających każdą epokę lub pojedyncze, zamknięte w sobie grupy autorów, rozumieć ducha przytoczonych wyjątków.

Należy żałować, że redaktorowie „Złotej Przędzy” nie pomyśleli o tem. Chmielowski przecież mógłby być wybornym komentatorem każdej antologji polskiej, gdyby zechciał.

A potem! Dlaczego rozpoczęto wybór z poetów i

duktów, aby pokryć połączone z produkcją wydatki, odpowiedziało 32-ch korespondentów, z których 14-tu nadesłało bardzo starannie motywowane referaty, inni zaś poprzestali na prostem przytoczeniu danych.

Przeszło dwie trzecie części mozolnego i starannie opracowanego sprawozdania p. Olszewskiego zajmuje streszczenie i zestawienie systematyczne odpowiedzi na pytanie 7: „Co uczynić należy, aby zmniejszyć koszta produkcji", któremu głównie uwagi swe poświęciła bardzo znaczna większość korespondentów.

Nie możemy tu, ze względu na rozmiary artykułu, iść w ślad za referatem i poprzestać musimy na zaznaczeniu, że najobszerniej w odpowiedziach traktowano środki będące w rozporządzeniu rządu, a więc kwestję służebności, rozrzucenia gruntów w szachownicę, ochrony pól i lasów, kupna gruntów włościańskich, ułatwień w nabywaniu nawozów, handlu zbożowego, cła od nasion, służebności leśnych, poparcia przy zakładaniu lasów, zadrzewiania wydm i nieużytków, kodeksu wodnego, stacyj rozpłodowych koni i bydła, ubezpieczania bydła ras poprawnych, wystaw inwentarza, zapobiegania zarazom bydła, uregulowania sprzedaży bydła na wagę, ułatwienia wywozu cukru, przepisów umożebniających istnienie małych gorzelń, zmian w przepisach akcyzowych, ukrócenia przemytnictwa, zapobieżenia zbytniemu rozdrabnianiu osad włościańskich, kredytu rolnego, opodatkowania, ograniczenia jarmarków, cła od maszyn rolniczych, ulepszeń w komunikacjach lądowych i wodnych, obniżenia kosztów transportu, obniżenia kosztów asekuracji, a wreszcie otwierania szkół fachowych, zawiązywania kółek rolniczych, urządzania wystaw, zaprowadzenia giełdy zbożowo-produktowej, stacyj meteorologicznych i oceny nasion, ferm doświadczalnych, biura statystycznego i t. p.

Mniejszy daleko zakres obejmują środki będące w rozporządzeniu rolników. Starać się o powiększenie wydajności ziemi przez pogłębienie orki, używanie większej ilości nawozu, staranny dobór ziarna do wysiewu, wprowadzenie siewu rzędowego i używanie pługów parowych; starać się produkować ziarno wyborowych gatunków, zaprowadzić płodozmiany, unikać przesady w produkcji pszenicy, a natomiast zwiększyć uprawę roślin przemysłowych, rozwinąć ogrodnictwo, sadownictwo, warzywnictwo i inne poboczne źródła dochodów itp.; wszystko to jest niby w mocy rolników, ale zdaniem ogólnem korespondentów, tak te jak i inne sposoby podniesienia gospodarstw zostają w wysokim stopniu w zależności od wykonania środków zależnych od państwa.

Niektórzy korespondenci podnoszą żywotną dziś kwestję zmniejszania obszarów majątkowych i wielu z nich stanowczo za tem przemawia.

W zakresie hodowli inwentarza proponują korespondenci: zwiększenie uprawy roślin pastewnych i okopowych, racjonalniejszą hodowlę, hodowanie reproduktorów na zbyt w cesarstwie, specjalizowanie hodowli w zastosowaniu do warunków lokalnych, prywatne stacje reproduktorów i licytacje na ich rozprzedaż, spółki rzeźnicze ziemiańskie i producję na sprzedaż mięsa i słoniny, a wreszcie rozwinięcie hodowli drobiu.

Z dziedziny środków odnoszących się do kapitału obrotowego odpowiedzi szczególnie popierają zakładanie spółek wytwórczych, handlowych i kredytowych, mających na celu ochronę majętności i uzyskanie funduszów na meljoracje. Nadto korespondenci celem zmniejszenia kosztów robocizny proponują zakładanie kas pożyczkowo-oszczędnościowych dla służby i robotników, otwieranie sklepów spożywczych i gospód po wsiach, zaprowadzenie roboty na wydział, wytworzenie ze służby najemnej stałych pracowników (zagrodników), wreszcie zamianę, gdzie można, pracy ręcznej na maszynową oraz ułatwienie w nabywaniu i naprawie maszyn.

Wreszcie jako środki ogólne, mogące się przyczynić do poprawy stosunków gospodarczych korespondenci podają oszczędność w wydatkach osobistych, ulepszenie w administracji, zaprowadzenie ścisłej rachunkowości, pilność w zarządzie majątkowym i kształcenie się w zawodzie rolniczym.

Oto jest w najogólniejszej treści bogaty materjał, nad którym dzisiaj rozpoczyna obrady delegacja rolna Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

K. W.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W samorządzie gminnym projektowanem jest wprowadzić pewne modyfikacje w kierunku ograniczenia kompetencji zebrań gminnych. Wszelkie ich chwały mają podlegać zatwierdzeniu urzędów powiatowych do spraw włościańskich, a niektóre zajęcia, jak np. szynkowanie, przeszkadzać będą do osiągnięcia urzędów gminnych z wyboru.

= P. minister komunikacyj, jak się dowiadują *St. Petersburskija wiedomosti*, polecił w tych dniach inspektorom rządowych i prywatnych kolei żelaznych zwrócić szczególną uwagę na to, aby wstępujący do służby na kolejach poddawani byli ścisłej rewizji lekarskiej, przyczem mają być badani pod względem wzroku i cierpiący na daltonizm pod żadnym pozorem nie mają być przyjmowani do służby przy eksploatacji.

= Telegraf kolei dąbrowskiej oddany będzie do użytku publiczności jeszcze przed upływem lipca. Wszystkie stacje obowiązane będą przyjmować depesze na warunkach przepisanych przez departament telegrafów.

= Liczba stacyj meteorologicznych powiększa się stale. W ostatnich dniach oprócz zarządu kolei wiedeńskiej, który przyrzekł urządzić dwie stacje pierwszej klasy w Piotrkowie i Ząbkowicach, do związku stacyj przybędą i koleje: terespolska, nadwiślańska i dąbrowska.

= Z powodu napływających żebraków włoskich różnej płci i wieku, polecono na wszystkich komorach indywiduów tej kategorji, pomimo legalnych paszportów, przez granicę nie przepuszczać.

= Właściciele fabryk, warsztatów i zakładów przemysłowych, posiadających okna frontowe, otrzymali polecenie w jaknajkrótszym czasie zastosować się do obowiązującego, chociaż dotąd niespełnianego przepisu, aby wszystkie szyby w oknach frontowych były ze szkła matowego.

= Kancelazja rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej przyjmuje do dnia 17-go b. m. podania z dowodami od lekarzy, ubiegających się o posadę ordynatora nadetatowego w szpitalu św. Łazarza, która obsadzona zostanie bez konkursu.

= Podczas trwania tegorocznej wystawy inwentarza odbywać się będą konferencje rolnicze w przedmiocie hodowli inwentarza i nad innemi kwestjami, dotyczącemi gospodarstw rolnych.

= Według świeżo ogłoszonego programu, wyścigi konne na nowym torze warszawskim zapowiedziane na r. b., odbędą się w dniach: 3-im, 6-ym, 9-ym, 13-ym, 16-ym i 20-ym czerwca.

= Doroczne zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu odbędzie się dnia 17-go b. m., o godzinie 7-ej wieczorem, w gmachu resursy kupieckiej. Karty wejścia na to zebranie rozpoczęto wydawać z dniem dzisiejszym.

= Posiedzenie sekcji V-ej Towarzystwa popierania przemysłu i handlu odbędzie się dnia 22-go marca. Program zebrania tego ogłoszony będzie w przyszłym tygodniu.

= W pierwszych dniach wielkiego tygodnia, a mianowicie dnia 22-go kwietnia r. b., o godzinie 6-ej wieczorem, odbędzie się zebranie sekcji cukrowniczej, w którem przyjmą udział udział wszyscy przedstawiciele cukrowni w Królestwie Polskiem, jako członkowie Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

= Przybył do Warszawy z Górnego Szląska ks Radziejewski, redaktor *Katolika*.

= **Z teatru i muzyki.**

* „Porucznik Szykowski" ma powodzenie; na czwartem przedstawieniu tej sztuki bawiono się wczoraj szczerze i teatr szczelnie był zapełniony.

Przyczynia się do tego w znacznej części gra wyjątkowo żywa i gładka całego kompletu artystów, któremu losy „Szykowskiego" powierzono.

* Zamiast „Chaty za wsią", która nie może być daną z powodu przedłużającej się niedyspozycji panny Marczelówny, afisz dzisiejszy teatru Wielkiego ogłosił „Dwa światy" Feuilleta.

Na zmienione z powyższej przyczyny widowisko dzisiejsze w teatrze Rozmaitości złożą się komedje: „Pierwsza miłość" i „Pst!" tudzież balecik swojski „Wesele w Ojcowie".

* W dniu jutrzejszym przedstawioną zostanie pierwszy raz na scenie teatru Rozmaitości oryginalna komedja w pięciu aktach p. Walerego Tomaszewicza p. t. „Zapóźno".

W wykonaniu tej sztuki wezmą udział: panie Czakówna, Gilska, Micińska, Mirecka, Niewiarowska, Noiret i Szymanowska, tudzież pp. Grzywiński, Ładnowski, Ostrowski, Sobiesław, Tatarkiewicz i Waliszewski.

* Projektowany na tydzień przyszły repertuar operowy ogłosić ma dwukrotnie (we wtorek i sobotę) „Lohengrina" Wagnera, z gościnnym udziałem pan-

---

prozaików literatury ojczystej od epoki mickiewiczowskiej, skoro „Złota Przędza" ma być wydawnictwem, przedstawiającem na samych wzorach ogólny obraz piśmiennictwa polskiego?

Redaktorowie oświadczają w „Objaśnieniu wstępnem", że stało się to ze względów praktycznych. Jakie to są te względy praktyczne? Jeśli szło o próbę wydawniczą, to wystarczało wydrukować na karcie tytułowej „Złota przędza poetów i prozaików polskich XIX-go wieku". Zamknęłoby się tym dodatkiem krytyce usta.

Tłumaczy wprawdzie wydawców Kraszewski w „Słowie wstępnem" bardzo grzecznie, nazywając przyjęty przez nich układ „pochodem umiejętnym od rzeczy znanych do nieznanych", lecz, zdaje się, że to tylko zwykły akt kurtuazji.

Bo epoka dalsza jest zawsze wytworem dawniejszej, a któż poznaje skutek bez zrozumienia przyczyny? Gdyby ktoś chciał np. napisać studjum o naszym ruchu współczesnym, a nie oparłby go na romantyzmie, nie scharakteryzowałby nigdy reakcji rozumu przeciw obłędom wygórowanej uczuciowości. Żaden zresztą umysł, pracujący systematycznie, nie zaczyna nic od końca. Idzie się z dołu pod górę, a nie odwrotnie.

Wracając do samych bezpośrednich świadectw, możnaby być jeszcze pobłażliwym dla poszarpanych kwiatów natchnienia poetyckiego, lecz jakąż korzyść odniesie czytelnik z urywków prozy? Czegóż nauczy się z kilku stronnic, z kilku ustępów, wyjętych z dzieł uczonych, zestawionych bez komentarza? Natchnienie wybucha miejscami gwałtowniej, całego odsłaniając autora, lecz owoc rozumu nie znosi chwilowych porywów. Kto chce korzystać z pracy uczonego, musi ją odczytać od pierwszej do ostatniej litery.

Możeby dobrze było, gdyby redaktorowie „Złotej Przędzy" zechcieli w dalszym ciągu o tem pamiętać, że wszelkie antologje mają tylko wtedy cel, gdy są żywą ilustracją do historji literatury. Bibuła dziś tak tania, że każdego „stać" na wyborową bibljoteczkę, a jeśli idzie o życiorysy i bibljografję, to lepiej byłoby wydać słowniczek autorów polskich na wzór niemieckich t. zw. „*Fachlexika*" (Meyer'a). Wydawnictwo takie przydałoby się niezawodnie i miałoby bezwątpienia powodzenie.

Do gatunku zbiorników literackich można także zaliczyć ponowne wydanie „Starożytnej Polski", poprawiane obecnie i dopełniane przez p. Fr. Ks. Martynowskiego.

Ponowne to wydanie wartościowego dzieła Michała Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego uprawnia zupełne wyczerpanie dawniejszych i ogólne dążenie do poznania rodzinnej ziemi i jej dziejów objawiające się w naszem społeczeństwie.

Ponieważ „Starożytną Polskę" napisali jej autorowie przed pół wiekiem, przeto postąpił sobie p. Martynowski bardzo słusznie, dopełniając pierwsze wydanie poprawkami i uzupełnieniami, odpowiadającemi dzisiejszemu stanowisku krajoznawstwa i historjografji polskiej.

Od czasów Balińskiego i Lipińskiego zmężniała nauka polska, zwłaszcza w kierunku polityczno-dziejowym. Piśmiennictwo nasze wzbogaciło się mnóstwem źródeł wiarogodnych, szeregiem opracowań historycznych, znaczną liczbą monografij, opisów miast i całych okolic dawnej Polski. Nadto powiększyły badania z zakresu prawodawstwa, archeologji, dziejów sztuki i etnografji zasób wiadomości, rozjaśniających naszą przeszłość.

Wobec tego okazało się dzieło Balińskiego i Lipińskiego niedostatecznem.

P. Martynowski, będąc z fachu archeologiem i znawcą sztuki, położył w swych dopełnieniach główny nacisk na braki w kierunku swej umiejętności. Opisał on bardzo dokładnie i sumiennie zabytki artystyczne przeszłości, przechowywane głównie w kościołach, nie pomijając jednak strony ogólno-historycznej.

Najwięcej trudu poświęcił p. Martynowski Krakowowi, uwzględniając nietylko: dzieje, sztukę, urządzenia społeczne, ale i życie domowe stolicy podwawelowej w XIV-ym, XV-ym i XVI-ym wieku.

Z miast wielkopolskich pamiętał obszerniej o Gnieźnie, Kobylinie, Krotoszynie, o słynnej Lednicy, a w rozdziale o województwie kujawskiem dodał wiele nowych szczegółów do znajomości Włocławka. Dużo też staranności włożył p. Martynowski w opracowanie historji Malborga, Torunia i Warszawy.

Dotąd wyszło „Starożytnej Polski" dziewięć zeszytów. Gdy cała praca stanie gotowa przed publicznością, znajdzie się bez wątpienia jaki znawca, który ją właściwie oceni. Na miejscu tem musimy ograniczyć się na prostej wzmiance sprawozdawczej.

T. J. Choiński.

ny Jelinkówny i p. Moszkowicza; na środę zaproponowany został „Napój miłosny” Donizettiego, a na czwartek „Hugonoci” Meyerbeera z p. Moszkowiczem w partji Raula.

* Panna Wisnowska odłożyła wyjazd swój na urlop do przyszłego tygodnia.

Podczas nieobecności panny W., rolę Motruny w „Chacie za wsią” grywać będzie panna Czakówna.

* Pani Sembrich-Kochańska odśpiewa w zapowiedzianym na poniedziałek koncercie w salach redutowych: arję z „Traviaty” Verdiego, arję Zuzanny z „Wesela Figara” Mozarta i arję z „Purytanów“ Belliniego.

W koncercie tym przyjmie udział p. Stanisław Barcewicz, który odegra arję i menueta Raffa, „Ave Marja” Schuberta-Wilhelmiego, „Mazurka” A. Kątskiego i „Pieśni cygańskie” Sarassatego.

* Lubownikom prawdziwie pięknego śpiewu i niemniej pięknej gry na fortepianie przypominamy jutrzejszy termin koncertu panny Barbi i p. Cesi.

Zachęcać do pójścia na taki koncert rzecz chyba zbyteczna, nie przypuszczamy bowiem, aby ktokolwiek z prawdziwych miłośników muzyki z takiej sposobności skwapliwie nie skorzystał.

= Pójdziemy!

Można być warszawiakiem, a nie znać wielu naszych pracowników na polu muzyki, którzy w tym kierunku położyli choćby największe zasługi, ale jest jedno nazwisko, które niezawodnie nikomu nie będzie obcem, które dla każdego brzmi sympatycznie i w każdym budzi wdzięczne i miłe wspomnienia.

Czyż potrzebujemy wymieniać Lewandowskiego?

Otóż Lewandowski, którego codzień słuchamy w teatrze, przy muzyce którego tyle wesołych chwil spędzamy w karnawale, którego mazury każdy z nas umie na pamięć, dobiega już trzydziestu pięciu lat służby teatralnej.

Dyrekcja teatrów, oceniając sumienną tyloletnią pracę utalentowanego jubilata, zezwoliła na urządzenie dlań benefisowego poranku, w którym przyjmą udział najpierwsze siły naszego dramatu, opery i baletu.

Benefis ten odbędzie się w pierwszych dniach kwietnia.

Że sala będzie pełną, o tem na chwilę nie wątpimy, bo na taki benefis wszyscy niezawodnie pójdziemy.

= Konkurs.

Komisja zeszłorocznej wystawy przemysłowo-rolniczej rozpisała na r. b. konkurs gospodarstw wzorowych.

Warunki pozostały te same co w roku ubiegłym.

Do konkursu dopuszczono gospodarstwa większe i włościańskie.

Termin nadsyłania opisów gospodarstw do biura komisji wystawowej oznaczono do dnia 15-go kwietnia.

Sędziowie zjeżdżać będą na wiosnę na grunt dla sprawdzenia opisów i ocenienia stanu gospodarstw, w czerwcu zaś w czasie wystawy nastąpi przyznanie nagród.

= Nowe wnioski.

Zarząd Towarzystwa popierania przemysłu i handlu otrzymał w tygodniu bieżącym następujące wnioski do dyskusji:

Dra Tadeusza Kowalskiego: Uwagi nad wnioskiem inżeniera Kossutha co do reorganizacji oddziału.

P. Nieniewskiego: w przedmiocie zakładania centryfug mlecznych w majątkach ziemskich i tegoż w kwestji zakładania gorzelni w Królestwie Polskiem.

W ogóle w czasach ostatnich rolnicy nasi biorą coraz żywszy udział w pracach Towarzystwa i coraz częściej nadsyłają wnioski dotyczące rolnictwa krajowego.

= Ostatni termin.

Jutro upływa ostatni termin wnoszenia opłaty szkolnej za uczniów w tutejszych gimnazjach.

Kilkudziesięciu uczniów z powodu nieopłacenia wpisu zagrożonych jest wydaleniem ze szkół.

= Kolonje wakacyjne.

Komitet zajmujący się od lat paru organizacją kolonij wakacyjnych dla biednych słabowitych dzieci, czyni już starania u władzy właściwej, celem uzyskania pozwolenia na urządzenie takowych i podczas nadchodzącego lata.

Zamiarem komitetu, o ile na to środki dozwolą, jest powiększyć w r. b. liczbę kolonij i tak je zorganizować, ażeby korzystać z nich mógł liczniejszy zastęp dzieci niż lat poprzednich.

= Dowcipny pomysł.

Jeden z fabrykantów odlewów metalowych w Warszawie zbudował kran wodociągowy, który sam za pomocą dzwonka sygnalizuje dopływ wody do niego.

Dzwonek czynny jest bez przerwy dotąd, dopóki ktoś obecny nie przesunie wskazówki umieszczonej na pewnego rodzaju manometrze.

Przyrząd ten dowcipny, działający pod wpływem prądu elektrycznego, przedstawiony będzie do opinji komitetu budowy wodociągów.

= Świeczniki gazowe.

Tutejsza fabryka gazowa zaczęła wyrabiać w swoich warsztatach ozdobne żyrandole i latarnie z ozdobami bronzowemi.

Oddziałem tych wyrobów kierują sprowadzeni z Wiednia specjaliści.

Tym sposobem sporo pieniędzy, wysyłanych dawniej za te przedmioty za granicę, pozostanie w kraju.

= Wagony dla chorych.

Jeden z tutejszych techników wypracował projekt wagonów pasażerskich z przedziałami dla chorych, zmuszonych odbywać podróże.

Projekt ten będzie przedstawiony tutejszym zarządom kolejowym.

= Ajentura handlowa.

Zamieszczone dzisiaj w ogłoszeniach naszego pisma oświadczenie 31 firm warszawskich zaprzecza niekorzystnym wzmiankom, jakie się pojawiły w pismach tutejszych o ajenturze warszawskiej ekspedycyjnej w Hamburgu i Berlinie.

Firma ta, jakkolwiek dla zadośćuczynienia przepisom obowiązującym w Niemczech oddała swoją reprezentację domowi niemieckiemu, jest, według zapewnienia inserujących, czysto krajową, istnieje tu w kraju i działa jedynie w interesach tutejszego świata handlowego.

Oświadczenie to, polegając na zapewnieniu podpisanych na niem firm, chętnie na tem miejscu zapisujemy.

= Nieporządek.

Wskutek zasypania uliczek w dzielnicy staromiejskiej, przejazd przez nie, zwłaszcza dla wozów ładownych, stał się nader utrudniony, a wymijanie się wozów wprost niepodobne.

To też dzisiaj w godzinach rannych byliśmy świadkami na ulicy Piwnej, jak wozy wjeżdżały bez ceremonji na chodniki, a przechodnie, zagrożeni przejechaniem, zmuszeni byli szukać schronienia w bramach domów lub w sklepach.

Czy nie ma żadnej nadziei położenia tamy temu nieporządkowi?

= Skutki nieporządku.

Dziś około godziny 12-ej w południe na ulicy Koziej, jeden z koni zaprzężonych do dorożki nr. 36, nastąpiwszy na zepsuty mostek pokryty lodem i śniegiem, zawadził nogą i złamał ją.

Ulica Kozia, trudna w zwykłych warunkach do przebycia, obecnie będąc zawaloną śniegiem, stała się wprost niemożebną dla komunikacji.

Zdaje się, iż uprzątanie śniegu z takich właśnie ulic jest rzeczą najpilniejszą.

Obecnie któż wynagrodzi szkodę utraty konia biednemu dorożkarzowi?

= Szczególne zastępstwo.

W dniu wczorajszym w jednym z zakładów fotograficznych zdejmowano podobiznę pięcioletniego chłopczyka.

— A teraz mały przebierze się za dziewczynkę i panowie zdejmą drugą fotografję.

Kiedy zdziwiony fotograf zapytał o powód tej dziwacznej maskarady, że chłopczyk ma siostrę bliźniaczkę, niezmiernie do siebie podobną, ale dziewczynka jest chorą i z domu nie wychodzi.

Ponieważ fotografje malców rychło są potrzebne, jako prezent dla dziadka w dniu jego imienin, więc brat zastąpił siostrę, a z pewnością zamiany tej nikt niedopatrzy.

= Silne wrażenie.

Zmarły w tych dniach p. B. dokonał żywota grając w preferansa.

Przyczyną śmierci było silne wzruszenie, spowodowane niezwykłem w grze szczęściem.

Pan B. dwa razy z rzędu miał totusa bez atu.

Po trzeciem rozdaniu kart jeden z graczy powiada:

— No, chyba już teraz totusa nie będzie.

— Właśnie że mam i to z ręki bez taljonu — rzecze p. B. stłumionym ze wzruszenia głosem, nie czekając licytacji.

Nie zdążył jednak odkryć kart, gdy spadł z krzesełka i nagle życie zakończył.

= Rabusie i elektryczność.

Taki figiel jak lampka elektryczna, umieszczona w portmonetce ze stosownie przeprowadzonym akumulatorem, ocaliła pana R. od grabieży.

Było to nocy wczorajszej na ulicy Leopoldyny, przez którą p. R. około godziny 3 ej powracał z wieczoru tańcującego u znajomych.

Na samotnego przechodnia napadli dwaj rabusie i z groźnemi minami domagali się oddania pieniędzy.

Napadnięty spojrzawszy na dwóch rosłych drabów, ani pomyślał o oporze, lecz poddając się konieczności, wyjmuje portmonetkę.

Zanim ją jednak podał rabusiom, szybkim ruchem otworzył ukrytą w oprawie minjaturową lampkę elekryczną.

Promień jasnego światła, niespodzianie skierowany w stronę łotrów, tak ich przeraził, że bez namysłu uciekli.

Należy się domyślać, że ukazanie się tajemniczego światła wzięli za jakiś przyrząd wybuchający.

Dzięki więc elektryczności, p. R. wyszedł cało z tej przygody.

= Kradzione nie tuczy.

W dniu onegdajszym ze składu pod nrem 37-ym na Elektoralnej skradziono 30 butelek spirytusu zdenaturowanego, tj. zaprawionego już dla celów chemicznych.

Złodziej Tomasz Sobol, parobek, jedną butelką sowicie się uraczył i zachorował, a to go zdradziło.

Zdrowie Sobola, po zastosowaniu środków lekarskich, jest już dobre, za kradzież jednak został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= Kradzieże.

Na Solcu pod nrem 77-ym wyprowadzono z podwórza wóz z parą koni.—Na Grzybowie pod nrem 2-im w mieszkaniu Saula Szpiry spełniono kradzież różnych przedmiotów wartości 300 rs.—Na Pradze w mieszkaniu Chai Kowalewskiej spełniono kradzież z włamaniem pościeli, bielizny i garderoby.

= Z poślizgnięcia.

W dniu wczorajszym w podwórzu domu nr 1 na Grzybowie, skutkiem poślizgnięcia się, upadła Faustyna Trzeciakowska i złamała nogę w kolanie.

Poszwankowaną odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Pożar.

Dziś rano na Zakroczymskiej pod nrem 15-ym w mieszkaniu Herszka Kupiały wynikł pożar.

Mieszkańcy ogień ugasili, a straty zrządzone pożarem K. oblicza na 200 rs.

ZE SWIATA.

✕ **Z Krakowa** donoszą nam d. 11-go b. m.: Za kilka dni zbiera się rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń na nadzwyczajne posiedzenie, na którem rozważaną będzie sprawa obniżenia taryfy asekuracyjnej. Sprawę tę poruszył hr. Męciński, a rada wybrała komisję, złożoną z pp. Dembowskiego, Gniewosza, Gnoińskiego, Męcińskiego i Straszewskiego, do zbadania tej sprawy. Komisja oświadcza się większością głosów za zniżeniem taryfy asekuracyjnej.—Rozeszła się niesprawdzona jeszcze wieść, iż kolej Karola Ludwika zawarła ugodę z kolejami rosyjskiemi o tani przewóz nafty. Wskutek tego akcje kolei poszły w górę.—Kierunek kolei, łączącej kolej północną z transwersalną, został już oznaczony. Kolej pójdzie wałem fortyfikacyjnym i zdąży ku Wiśle tuż za mostem zwierzynieckim, a przy ujściu Rudawy wzniesiony będzie móst kolejowy. Na Dębnikach będzie stacja o większej ilości torów, pod zamkiem zaś przy dzisiejszym przewozie zbudowany będzie most dla wozów i dla pieszych, przez co stanie się zadość istotnym potrzebom miasta. Roboty rozpoczną się już z wiosną.—W myśl uchwały sejmu zostanie tutejsza szkoła św. Scholastyki z nowym rokiem szkolnym przekształconą na czteroklasową szkołę wydziałową żeńską, w połączeniu z kursem nauki dopełniającej dla młodzieży dorosłej, tudzież z kursami fachowemi robót kobiecych i handlu.

✕ **Ze Lwowa** donoszą nam d. 10-go b. m.: Przez dwa dni odbywały się narady członków komisji, którzy układali statuta dla nowo zawiązać się mającego Towarzystwa ochrony własności ziemskiej przed upadkiem ekonomicznym i przejściem w obce ręce. Do osiągnięcia tego celu zmierzać będzie Towarzystwo przez pośrednictwo w parcelacji większych posiadłości ile możności częściowej, przez ułatwienie drobnym rolnikom nabywania parcelowanych gruntów dworskich, albo też posiadłości włościańskich, przez ułatwienie tworzenia nowych folwarków i pośrednictwo w ich sprzedaży i wydzierżawianiu, a wreszcie przez pośrednictwo w wydzierżawieniu rozparcelowanych gruntów dworskich. Konferencja odbyta pod przewodnictwem ks. Sapiehy, uchwaliła podwyższyć kapitał na 100,000 złr., z którego połowa ma być wpłaconą, zanim Towarzystwo rozpocznie swoją działalność.—Lwowski grecko-katolicki konsystorz metropolitalny wystosował do wszystkich dziekanów okólnik, w którym zakazuje używania w cerkwiach ksiąg kościelnych, nie mających aprobaty gr.-kat. biskupów. Nadto wzbrania używania obrazów świętych, które nie posiadają znamienia katolickiego i nie noszą na sobie formy tutaj używanej.— W nowicjacie bazyljańskim w Dobromilu wybuchł tyfus, który szerzy się w sposób zatrważający. Namiestnictwo wysłało tam protomedyka dra Biesiadeckiego, celem zbadania stanu rzeczy i zarządzenia odpowiednich środków.— Ogromne zaspy śnieżne spowodowały przerwę ruchu na kolei czerniowieckiej, która potrwa najmniej 3 dni.

× **Władysław Mierzwiński** odśpiewa w Berlinie na koncercie d. 26-go b. m. pięć „kawałków" popisowych, mianowicie hymn z „Proroka", arję z „Stabat mater" Rossini'ego, arje z „Aidy" i „Otella" i z naszej „Halki".

× **Pani Adolfina Zimajerowa** wystąpi w marcu kilka razy w Wrocławiu, zaproszona do stolicy Szląska przez dyrektora Schönfelda.

× **Szczególną amatorką powieści** jest jedna z abonentek berlińskiego czasopisma *Familienblatt.* Udała się ona do redakcji z następującą prośbą: „Jestem bardzo chora i wiem, że wyzdrowieć już nie mogę. Ponieważ chciałabym doczytać do końca powieść Sundermanna p. n. „Ulubieniec prezydenta", a nie mam nadziei dożyć do czasu, w którym powieść ta skończy się w feljetonie, przeto proszę o nadesłanie mi arkuszy rewizyjnych." Redakcja *Familienblattu* ręczy, że to nie reklama dla powieści.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

B. K. rs. 5, Kazio i Wicio rs. 2, L. T. rs. 10, S. F. rs. 3, J. K. rs. 5, W. Z. rs. 1, Trechciński rs. 3, L. K. rs. 100, A. C. rs. 2, bezimienne rs. 1, bezimiennie kop. 20, Julja S. rs. 2. Staś i Marylka rs. 2, F. S. rs. 2, M. K. rs. 10, M. R. rs. 1, J. P. rs. 1.

Nekrologja.

† Ś. p. Stanisław **Szabliński,** rządca łazienek akcyjnych, syn pierwszego wiolonczelisty teatrów warszawskich, w wieku lat 46, po krótkiej i ciężkiej słabości w dniu 11 marca 1886 r. rozstał się z tym światem. Pozostałe troje sierot drobnych i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 13-ym marca, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele katedralnym św. Jana przy ulicy Świętojańskiej i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 15 marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** przed południem. 2—998—

† Ś. p. Maciej **Muszyński,** rzeczywisty radca stanu, b. dyrektor wydziału b. komisji przychodów i skarbu, kawaler orderów, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 11-ym marca 1886 roku, przeżywszy lat 86. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 13-ym marca, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** rano w kościele Wszystkich Świętych. Wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła odbędzie się w dniu 15-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostała familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —303—

† Ś. p. Jan **Esman,** b. obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami zmarł w dniu 10-ym marca 1886 r. przeżywszy lat 63. Stroskana żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Barbary na Koszykach dnia 13-go marca, to jest w sobotę, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —999—

† Ś. p. Adam **Krassowski,** emeryt, obywatel m. Warszawy, po krótkiej chorobie, w dniu 10-ym marca 1886 r. oddał Bogu ducha, przeżywszy lat 65. Pogrążona w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 13-ym marca, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana w kościele świętego Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski.—995

† Za duszę ś. p. Jakuba **Szeffera,** niegdy inżeniera głównego dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej, ostatnio emeryta i obywatela ziemskiego pow. augustowskiego, zmarłego dnia 16 lutego r. b. w 82-im roku życia w Kułakowszczyźnie i tamże pochowanego, odbędzie się dnia 13-go marca r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana w górnym kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne, na które w smutku pozostali krewni zapraszają przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. —975—

† W dniu 13 b. m., tj. w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego za duszę ś. p. Ignacego **Gierzyńskiego,** b. opiekuna zakładu ochrony św. Zofji, jako w szóstą bolesną rocznicę, na które zaprasza się życzliwych. —985—

† Jutro, to jest dnia 13-go marca, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Szemioth,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godzinie **11-ej** zrana, na które stroskana matka, siostry i szwagier zapraszają krewnych i przyjaciół. —996

Z Cesarstwa.

W kwestji bałkańskiej, według zdania gazety *Nowoje wremja,* następuje perjod względnej ciszy. Grecja co prawda nie oświadczyła gotowości uznania faktu dokonanego, tj. przejścia zarządu Rumelji wschodniej w ręce księcia bułgarskiego i to za zgodą mocarstw, które podpisały traktat berliński, ale w Atenach widocznie nastąpiło uspokojenie umysłów, sztucznie podżeganych przez wojowniczą politykę ministerjum Delyannisa. Przy obecnem położeniu rzeczy nie ma żadnych powodów obawiać się naruszenia pokoju przez Grecję. Tak samo jak Serbja, Grecja podda się konieczności i odłoży nadzieje na przyszłość. Za to w ciągu następnych czterech miesięcy, przez czas których będzie się toczyła rewizja statutu organicznego Rumelji, napewno znowu spodziewać się można zakulisowej roboty dyplomacji zachodniej, która odegrała tak ważną i stanowczą rolę w przygotowaniu wypadków, jakie dały ks. Aleksandrowi w ręce pełnomocnictwo jeneral-gubernatora Rumelji Wschodniej. Rozpoczną się znowu najrozmaitsze podstępne kombinacje, mające na celu umniejszyć doniosłość potężnego *veto,* położonego przez Rosję, które stanęło na zawadzie przeprowadzeniu pierwotnego projektu ugody turecko-bułgarskiej. Takich machinacyj spodziewać się zwłaszcza należy po dyplomacji wiedeńskiej, która niewątpliwie doznała pewnego niepowodzenia podczas ostatnich wypadków bałkańskich. Jest więcej niż prawdopodobnem, że rzeczona dyplomacja przeniesie teraz swoją zamaskowaną działalność z Belgradu do Sofji, rozczarowawszy się co do pożyteczności króla Milana i Garaszanina do przeznaczonej im roli. Drażliwa właściwość obecnego położenia ks. Aleksandra bułgarskiego, tolerowanego tylko, ale niepodtrzymywanego już jak dawniej przez Rosję—jest bardzo poważną szansą powodzenia takiej intrygi dyplomatycznej. Dyplomacji rosyjskiej wypadnie zwrócić baczną uwagę na tę stronę sprawy; dobrze ona uczyni, jeżeli nie będzie zbyt lekko traktowała krążących obecnie po angielskich kołach politycznych gawęd o federacji państw bałkańskich z Turcją na czele. Rewizja statutu organicznego Rumelji Wschodniej nastręczy Rosji dobrą sposobność dowiedzenia, jak gorliwie broni interesów ludu bułgarskiego i okazania, że w żadnym razie nie pozwoli na to, aby te interesa były poświęcone osobistej ambicji dzisiejszego pana Bułgarji i Rumelji Wschodniej.

Gazeta *Swiet* pisze: Na podstawie pewnych danych wnosić można, że wkrótce już cudzoziemcy przestaną osiedlać się tak samowolnie w Rosji, jak się to praktykowało dotąd. Komisja utworzona przy ministerjum spraw wewnętrznych do zrewidowania praw służących cudzoziemcom do władania w Rosji własnością nieruchomą, uznała za konieczne wzbronić bezwarunkowo cudzoziemcom chociażby nawet i takim, którzy przyjęli poddaństwo rosyjskie, nabywać ziemie i grunta w miejscowościach położonych na pograniczach obcego państwa, a oprócz tego zmienić także sam artykuł prawa o cudzoziemcach, na mocy którego cudzoziemcy którzy przyjęli poddaństwo rosyjskie, korzystają z wszelkich praw, i zmienić go w ten sposób, aby prawa wypływające z tego artykułu służyły tym jedynie tylko zagranicznym wychodźcom, którzy po przyjęciu poddaństwa rossyjskiego przemieszkali w Rosji niemniej niż dziesięć lat. Na pograniczach, znajdujących się w szczególnem położeniu, postanowiono przyjąć za zasadę, że przywileje nadawane kolonistom w mało zaludnionych miejscowościach i na kresach, co do bezpłatnego wyznaczania im niezajętych gruntów skarbowych i działów leśnych, zarówno jak i co do uwalniania ich zupełnie od powinności lub zmniejszania takowych, stosować jedynie do rodowitych rosjan a do cudzoziemców tylko takich, którzy więcej niż od dziesięciu lat są poddanymi rosyjskimi.

Z ostatniej chwili.

Kreuzzeitung zaprzecza pogłoskom niepokojącym o zdrowiu cesarza Wilhelma; sędziwy monarcha musi ze względu na krytyczną porę roku szanować swe siły bardziej niż kiedykolwiek. W bieżącym tygodniu zapowiedzianym jest w zamku królewskim wielkopostny wieczór muzykalny, a wprzyszłym obiad dworski z powodu imienin Monarchy Rosji.

Parlament niemiecki obradował jak wiadomo d. 10-go b. m. nad wnioskiem Windthorsta, zastrzegającym się na podstawie konstytucyjnej zasady o nietykalności poselskiej przeciw zmuszaniu przez prokuratorje państwa członków parlamentu do składania świadectw i wskazywania źródeł, zkąd czerpią informacje co do faktów wytaczanych podczas rozpraw parlamentarnych. Konserwatyści baron Hammerstein i Rheinbaben, tudzież minister Bötticher dowodzili, iż rząd ma słuszność, a parlament nie ma prawa do interpretowania jednostronnego ustawy bez udziału rady związkowej. Poseł Haenel wykazał, jak niesłychanem jest targnięcie się rządu na swobodę głosu poselskiego. Jeżeli duchownym i prokuratorom państwa wolno wymówić się od świadczenia, jak można zastosować zasadę przymusu do posłów narodu? Wniosek Windthorsta odesłany został do komisji regulaminowej. Następnie marszałek Moltke uzasadniał swój projekt o pensjach wojskowych. Wolnomyślny Baumbach żąda, aby w ustawie wyrażonym był obowiązek wojskowych do opłacania podatków gminnych od prywatnego majątku; wniosek Moltkego przekazuje sprawę tę ustawodawstwu sejmowemu, podczas gdy takowa należy wyłącznie do kompetencji parlamentu rzeszy. Wniosek odesłano do komisji z 21 członków.

Tegoż dnia w sejmie pruskim toczyły się rozprawy nad uposażeniem biskupa sekty starokatolickiej, przyczem Windthorst i Schorlemer-Alst skonstatowali dobitnie, że pomiędzy nimi a członkiem izby panów, bisk. Koppem, panuje najzupełniejsza jedność opinji i metody postępowania, a centrum przyjmie wszelką ugodę przez biskupa zawartą.

Wczoraj w komisji pruskiej izby panów rozpocząć się miało drugie czytanie projektu kościelno-politycznego. Rokowania między kardynałem Jacobinim i p. Schlozerem trwają ciągle; w ich duchu stawiał swe wnioski biskup Kopp, a ks. Bismark je przyjął.

Kolońska *Volkszeitung* ogłasza odpowiedź biskupów pruskich na list Ojca św. z dnia 6-go stycznia. Dziękują oni za udzielone im szczodrze pochwały i wykazują konieczność pozostawienia biskupom ze strony państwa zupełnej swobody w zarządzie kościoła i wychowaniu księży.

W. Porta rozesłała pod dniem 6-ym b. m. okólnik do mocarstw, w którym oświadcza, iż pogłoski o nawiązaniu bezpośrednich układów jej z rządem greckim (za pośrednictwem nowego posła tureckiego w Atenach Feriduna beja) są bezpodstawne; rokowania takie są niemożliwe, Turcja bowiem nie zamierza bezwarunkowo ustąpić żadnego terytorjum Grecji.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

POŻAR TEATRU WE LWOWIE.

Lwów 12-go marca, *godzina 9-ta zrana.*—**Wspaniały gmach teatru Skarbkowskiego od godziny piątej zrana stoi w płomieniach. Pożar wybuchnął na strychu. Część trzeciego piętra już runęła. Ogień rozszerzył się tak gwałtownie, że zlokalizowanie okazało się niemożebnem. W tej chwili ogień zagraża scenie i garderobom. W pomieszkaniach artystów, którzy przeważnie zamieszkiwali trzecie piętro gmachu, wszystko spalone. Obecnie ratują drugie piętro, z którego część mebli przynajmniej wynoszą. Ratunek znakomity.**

(Spalenie się teatru lwowskiego jest niepowetowaną klęską dla Lwowa. Olbrzymi gmach ten, stanowiący jedną z najprzedniejszych ozdób stolicy galicyjskiej, powstał około r. 1845-go, zbudowany przez Stanisława hr. Skarbka i przyłączony do znanej filantropijnej instytucji drohowyskiej. Koszta budowy wynosiły podówczas do $2\frac{1}{2}$ milj. złr.; zważywszy ówczesne ceny materjału i pracy, można twierdzić, że budowa takiego gmachu w czasach dzisiejszych pochłonęłaby znacznie więcej; to daje wyobrażenie o doniosłości klęski. Zniknie prawdopodobnie okazały przybytek sztuki, zamknie się sala teatralna, wyrównywająca rozmiarem teatrowi Wielkiemu w Warszawie i o wiele odeń ozdobniejsza, bez chleba zostaje kilkuset aktorów, urzędników i sług teatru, a wreszcie zniszczeniu ulega dom mieszkalny, kryjący pod swoim dachem kilka tysięcy osób; *przyp. red.)*

Belgrad 12-go marca.—Zamierzonem jest zwołanie teraźniejszej skupczyny na sesję nadzwyczajną, pomimo że pełnomocnictwo jej skończyło się zupływem r. 1885-go. Przedmiotem sesji byłoby zatwierdzenie zarządzeń gabinetu z okresu wojny, tudzież uchwalenie nowego prawa o finansach państwa. Mijatowicz objąłby ster gabinetu przejściowego.

Filipopol 12-go marca.—Minister wojny zarządził urlopowanie rezerwistów począwszy od 29-ciu lat wieku w górę. Minister finansów zniósł pobieranie ceł od towarów europejskich, wchodzących do Rumelji drogą na Konstantynopol i Dedeagacz, natomiast ustanowił komory celne w Bazarczyku i Szypce, to jest u wstępu do dawniejszej tz. północnej Bułgarji.

(Ajencja północna.)

Konstantynopol 12-go marca. — Wczoraj nowy poseł angielski, sir Edward Thornton, doręczył sułtanowi na posłuchaniu uroczystem swoje listy uwierzytelniające. Wymieniono zapewnienia serdeczne z obu stron, nie dotknięto wszakże spraw bieżących.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu S. W. w Lublinie.*— Adresu p. M. K., posiadającego do zbycia marki pocztowe, nie znamy, a ponieważ pan nie przysłał nam swojego, więc nawet w razie zgłoszenia się nie wiedzielibyśmy komu go przesłać.

— *Panu J. P. w Częstochowie.*—W polskim języku opracowanie tych zadań nie istnieje. Czy nie wyszło po rosyjsku, nie mogliśmy się dowiedzieć.

— *Panu Jezierskiemu.*—Prosimy o nadesłanie adresu, celem ułatwienia panu nabycia map żądanych.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 12-go marca 1886 r.

Wczorajsze znacznie niższe notowania rubli niż się spodziewano, utrzymane zostały w szacowaniach porannych. Widocznie nic stanowczego w Berlinie nie wprowadziło na inne drogi, a wskutek tego też usposobienie giełdy warszawskiej było dla walut obcych mocniejsze.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 49.17½ żądano i 49.10 płacono chętnie. Krótkoterminowe 49.05 w żądaniu, były oddawane po 48.92½ z początku, później coraz wyżej 48.95 aż do 49—znacznie wyżej w porównaniu z dniem wczorajszym.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 9.96 żądano, o 2 kop. wyżej — i jak wczoraj poczynając od 9.94½, 9.95 aż do 9.96 płacono.

Na **Paryż** 39.80 — o 7½ kop. wyżej. Płacono 39.70, 39.75, 39.77½, stosownie do chwili tranzakcji i gatunku papieru.

Na **Wiedeń** 79.60—o 30 kop. po nad wysoki kurs wczorajszy. Płacono 79.40.

Papiery niby jeszcze bardzo mocno, lecz tranzakcje bardzo ograniczone.

Listy likwidacyjne 91.30 i 90.80 wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia 101.25 w I-ej i II-ej 101.75 nieco niżej, niż wczoraj w III-ej emisji—kupujących brak.

Listy zastawne ziemskie 100.25 w pierwszych czterech serjach. Serji V 97.85 — płacono 97.75, 97.70, a później oddawano po 97.65, 97.60 i 97.50—przy silnej podaży.

Listy miejskie 97, 95.75, 95.20 i 94.80 — w ostatnich serjach nieco niżej.

Obligi 92.90.

Listy łódzkie 93.25, 92 i 91.75.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12. Usposobienie i kursa bez zmiany.

J. Wł.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Dwa światy". Jutro: „Gioconda". *Rozmaitości.* Dziś: „Pierwsza miłość". „Pst!", „Wesele w Ojcowie". Jutro: „Zapóźno" (1-szy raz). — *Mały.* Dziś: „Puhar srebrny". Jutro: „Porucznik Szykowski".

— Pojawiające się w pismach tutejszych wzmianki dla

Warszawskiej Agentury Spedycyjnej w Hamburgu i w Berlinie

niekorzystne, zmuszają nas do oświadczenia, celem wyprowadzenia z błędu ogółu naszego kupiectwa, że 31 ekspedytorów tutejszych, z których większa część już od lat wielu egzystuje i używa jak najlepszej opinji, zawiązało jeszcze w roku zeszłym stowarzyszenie pod powyższą firmą, reprezentację zaś swoją, stosownie do obowiązujących w Niemczech przepisów, oddało domowi ekspedycyjnemu pod firmą Jahnke Fölsch & Comp., którzy za stosownem wynagrodzeniem, zobowiązali się działać na rachunek i w interesie tej nowej instytucji. Wszelkie przeto zarzuty czynione nam, są zupełnie bezzasadne, instytucja nasza bowiem, jako powstała tu w kraju i jedynie w interesie tutejszego kupiectwa działając, jest czysto krajową.

Że zaś nietylko młode, ale też i dawno już egzystujące w naszem mieście firmy, przystąpiły do tejże instytucji, łatwo przekonać się może z podanej poniżej listy, każdy któremu kupiectwo nasze jest znanem, a wątpimy bardzo, czy pomiędzy ekspedytorami, którzy nie przystąpili do niej, znajdą się starsze.

Nie dziwimy się, że konkurenci nasi starają się wszelkiemi sposobami podkopać zaufanie do nas, mamy jednak nadzieję, że opinja ogółu, po sprawdzeniu rzeczywistego stanu rzeczy sama sąd o nas wyda.

Warszawska Agentura Spedycyjna.

Lista:

Karol Jacobson, Gustaw Ulich, Adolf Perl, Karol Hild i S-ka, Bernard Frank, Stanisław Zederbaum, Adolf Halpern, Juljusz Rotwand i S-ka, Bracia Flaum, Józef Neuman, M. A. Spiebrein, Zygmunt Hirschband, E. Feingenbaum, Jakób Margulies, S. Baumberg, J. Zaniewicz i S-ka, S. Hartmann, Juljan Luxenburg, Dawid Maliniak, Leon Bełkowski, A. Rosen, Simon i Stecki, Karol F. Lietz, Ludwik Perl, Marcin Kohn, Koch i Kułakowski, Bracia Hasfeld, Leon Silberlast, Ch. Lawendel, B. Bermann, Bronisław Zeliger. (299)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Marji G.*—Wrócę do W. 17-go o 8-ej wieczór, zabawię czwartek i piątek. *Kr. Marjan.* 991

— *P. M.*—List do odebrania poste-restante. (991) *Marja.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12-go marca 1886 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.05	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9 96	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 80	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	79.60	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.25	—.—
„ „ „ m.	100.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	97.—	—.—
„ „ „ II	95.75	—.—
„ „ „ III	95.20	—.—
„ „ „ IV	94.80	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	93.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	91.30	—.—
„ „ małe	90.80	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	101.25	—.—
II „ „ rs. 100	101.25	—.—
III „ „ rs. 100	101.75	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.90	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 105½

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 212½

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 172¾

Od Listów likwidacyjnych kop. 106½

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 12-go marca 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sz. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	525	—
„ „ biała . . .	—	—	555	570
„ „ wyb. (nowa)	—	—	630	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	442	465
„ średnie (stare) . .	—	—	425	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	355	370
Gryka . . . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	800
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	45	55	—	—
Słomy pud	30	33	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 12-go marca 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 99⁵⁄₁₀

„ garniec rs. 2 kop. 60

KSIĘGARNIA

J. ZAWADZKIEGO

W WILNIE,

FILJA W KOWNIE,

poleca następujące dzieła:

Chodzko. Dzieła, 3 tomy rs. 5, w ozdob. opr. 8 rs. 60 kop.
Dubiecki M. Rys dziejów najnowszych od 1815 do 1878. 2 rs.
Gaume Przewodnik dla spowiedników. 1 rs. 80 kop.
Gołuchowski J. Dumania nad najwyższemi zagadnieniami człowieka, 2 tomy. 2 rs. 50 kop.
Grimm J. Teoretyczno-praktyczna szkoła na organy. 2 rs. 50 kop.
Łunkiewicz Ks. Jan. Wykład obrzędów i religijnych zwyczajów Rzymsko-Katolickiego Kościoła. 1 rs. kop. 20.
Rodriguez. O doskonałości chrześcijańskiej. 1 rs. 20 kop.
Rossignoli O. G. Cuda Boże w Świętych duszach czyścowych. 40 kop.
— Cuda w Przenajświętszym Sakramencie. 40 kop.
Schmid. Zasady i całość wiary. 3 tomy, 4 rs.
Strumiłło. Ogrody północne; wydanie nowe przerobione i uzupełnione przez Wł. Tynieckiego. 4 rs.
Tom I zawiera Sadownictwo osobne 1 rs. 50 kop.
" II Warzywnictwo. 1 rs. 50 kop.
" III Ogrody ozdobne. Angielskie hodowle kwiatów, drzew i krzewów ozdobnych. — Rośliniarnię. Hodowlę kwiatów w wazonach i Kalendarz Ogrodniczy. 2 rs.
Żdanowicz A. Krótki rys historji polskiej dla dzieci, w 2-ch kursach ułożony, z 2 tablicami chromolitogr. i mapką dawnej Polski. 1 rs. 80 kop., karton. 2 rs., w ozdob. opr. 2 rs. 50 k. 469r

---

Książka niezbędna dla dzieci i młodzieży

PASSE-TEMPS.

(Rozrywka dla dziecka pilnego).

Podręcznik naukowy w językach: francuzkim, polskim, niemieckim i russkim, ku użytkowi młodzieży opracowała

Bronisława Leśniewska,

Przełożona pensji prywatnej w Warszawie.
Cena 1 rs. 20 kop., za przesyłkę pocztą dolicza się 20 kop.

Skład główny w Księgarni i Składzie nut **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika, oraz **w Filji** przy ulicy Senatorskiej № 32. 477r

---

KSIĘGARNIA
SKŁAD NUT i FORTEPIANÓW

Gebethnera i Wolffa,

POLECA 487r

następujące nowości:

Hagen M. Br. z Hr. Łosiów. Z życia Nowelle.—Lwów, 1886. 2 rs.
Kowalski T. Ks. Chronometrja czyli nauka oznaczania czasu miejscowego z położenia świateł niebieskich. Z 21 rycinami w tekście. 17 tablicami obliczeń astronomicznych i 1 mapą świateł niebieskich.—Jarosław 1886. 2 rs. w opr. karton. 2 rs. 20. kop.
Leonard à Porto-Mauricio. Droga krzyżowa ułożona po włosku przez . . . W polskim przekładzie poprawnym, wydał X. D. W. Smoczyński.—Kraków, 1885, 40 kop.
Mycielski J. Porwana z klasztoru. Kartka z dziejów obyczajowych Polski XVII wieku.—Kraków, 1886. 2 rs.
Ulanowski B. Materjały do historji prawa i heraldyki polskiej.—Kraków, 1886. 2 rs. 40 kop.
— O założeniu klasztoru Ś-go Andrzeja w Krakowie i jego najdawniejszych przywilejach. Kraków. 1886. 1 rs. 20 k.

ULUBIONE:

Kontredanse z operetki **Gasparone** kop. 40.
Coote E., Moja Królowa, walc. 60 kop.
Waldteufel E. Dolores, walc, 60 kop.,
wydane nakładem księgarni i skład nut

G. SENNEWALDA,

ul. **MIODOWA 6.** 256r

Do nabycia we wszystkich składach nut

Wyszły **w nowem wydaniu** i są do nabycia 444r

w Księgarni i Składzie Nut Maurycego Orgelbranda,

naprzeciw posągu Kopernika, oraz **w Filji** przy ulicy Senatorskiej № 32 (22), następujące dziełka:

Liguori Alfons Ś-ty. Pociecha dla strapionych, czyli o zgadzaniu się z Wolą Bożą. (Tłomaczenie O. Prokopa Kapucyna). Wydanie czwarte. Cena 20 kop.
Prokop X. Kapucyn. Święty Feliks, patron dziatek. Opowiadanie dla dzieci. Wydanie drugie. Cena 30 kop.
Prokop X. Kapucyn. Święta Lytta służąca. Opowiadanie dla osób w służbie zostających. Wydanie drugie. Cena 50 kop.

Księgarnia **E. Wende'go i Sp.,** otrzymała na skład główny dzieło: **D-ra Baginsky'ego,** docenta chorób dzieci w Uniwersytecie Berlińskim,

Wykład chorób dzieci,

w przekładzie polskim **D-ra W. Kosmowskiego.** Tom I. zawierający część ogólną, choroby noworodków, choroby ogólne, (wysypki ostre, choroby tyfusowe, zakaźne ogólne i ogólne przewlekłe).—Cena rs. 2. (Całe dzieło wyjdzie w ciągu roku bieżącego w trzech tomach, obejmujących przeszło 52 arkusze druku). 455

Broszura p. t.

„Lecznice Warszawskie"

do nabycia w księgarniach po 20 kop. za egzemplarz. 446

Bibljoteka Synagogi na Tłomackiem, poszukuje dzieła

„BIBLIA POLYGLOTTA" **Walton'a,** London 1656,

oraz

„Lexicon heptaglotton" **Castelli'ego,** 1669 r.

Oferty z ceną przyjmuje kancelarja bibljoteki codziennie. 403

Dwie młode Klacze

ze źrebiętami do sprzedania w Hotelu Litewskim, Nowo-Senatorska. 438

Sklep z mieszkaniem 393

do wynajęcia od Ś-go Jana, w domu 18/1290 ulica Nowy-Świat.—Wiadomość u szwajcara.

Tanio do wynajęcia od 1-go Kwietnia lub 1-go Lipca.

Osobny DOM (pałacyk)

składający się z 12 pokoi, 2 przedpokojów kuchni, spiżarni, z dużym ogrodem owocowym, pięknie urządzonym, może być ze stajnią i wozownią.—Wiadomość u Rządcy domu na ulicy Oboźnej № 2/4. 441

FABRYKA
Wyrobów Nożowniczych

Józefa Przewoskiego,

poleca swoje wyroby, jako to:
Noże stołowe, desserowe, kuchenne, **Scyzoryki. Tasaki, Brzytwy, Nożyczki, Noże do maszyn** wykonywają się podług przedstawionego modelu.

Ceny umiarkowane.
Skład główny Nowy-Świat 61.
Fabryka, Nowolipki № 33.
Przyjmuje się reperacje i obstalunki. 439R

Szkoła pryw. mężka

2-klasowa, z oddziałami wstępnemi, urządzona i prowadzona wzorowo, ulica Bednarska № 29, przysposabia gruntownie do gimnazjów. Zawiadamia osoby interesowane, że dla uczniów dobrego sprawowania, jest kilka miejsc wolnych. 433

Kwit Rekrucki

jest do sprzedania. — Wiadomość: **ulica Chmielna № 68, mieszkania 20.** 420

Koszule Mężkie

z madepolamu z webowemi gorsami, podwójne boczki po rs. 1 kop. 50; nocne mężkie po kop. 80 i t. d. kalesony po kop. 70, 6 kołnierzy męz. poczwórnych webowych za rs. 1 kop. 50, 6 par mankietów czysto webowych poczwórnych za rs. 2 kop. 40, płócienne koszule mężkie po rs. 2 kop. 25, koszule damskie z madepolamu po rs. 1 kop. 20, z szyrtyngu po kop. 85, kaftany ubrane w zakładki i falbanki po kop. 80, majtki po kop. 60, chustek 12 za kop. 90, nadto znajduje się na składzie duży wybór wszelkiej eleganckiej Bielizny jak również dziecinna Bielizna, Fasony i robota wychodząca z mojej fabryki odpowiada wszelkim wymaganiom. Senatorska № 26 (18), wprost kościoła, na parterze w podwórzu. Specjalna fabryka Bielizny

458 **Teofili Fuks.**

W ambulatorjach klinicznych
SZPITALA

Dzieciątka Jezus,

udzielają bezpłatnej porady lekarskiej
Prof. J. Efremowski z chorobami chirurgicznemi codziennie od godz. 12—1.
Prof. L. Popow z chorobami wewnętrznemi, w Poniedziałki, Środy i Piątki od 11 do 12-ej w południe.
Wejście do Kliniki, róg Szpitalnej i Placu Wareckiego. 383R

APTEKA,

w mieście powiatowem, wraz z domem murowanym, do sprzedania na dogodnych warunkach.—Wiadomość u p. Hoyera, Aleksandrja № 11, od 3 do 7. 413

WYPRZEDAŻ
Szkatułek samogrających, 343R

z najnowszemi repertuarami, handlującym odstępuje się rabat.—Ceny bardzo nizkie.

M. POZZI Zegarmistrz.
Nowy-Świat № 31 róg Chmielnej w Warszawie.
Przyjmuje szkatułki do reperacji.

Na bardzo korzystnych warunkach

POSESJA

mająca 17,000 łokci kwadr. placu, do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość Grzybowska № 15, mieszk. 10. 190

Za zezwoleniem Departamentu medycznego.—Nowy środek przeciwko odciskom i nagniotkom

MENTOLIN.

Cena pudełka 60 kop. i 40 kop.— SKŁAD GŁÓWNY: Moskwa, w magazynie aptecznym G. BRUKS, na Moronejce, dom bar. Jeremiejewych, tam też adres wynalazcy. Nabywać można we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych w Rosji. Handlującym rabat. 295R



W Fabryce
Fortepianów
i Pianin,



J. Kerntopf i Syn,

plac Krasiński № 3,

są do wynajęcia Pianina i Fortepiany. 358

Przygotowywanie i sprzedaż tego środka, jakot nie zawierającego szkodliwych zdrowiu substancyj, przez Radę Lekarską m. Warszawy, na ogólnych zasadach handlu zostało dozwolonem.

Dla Kaszlących i Osłabionych
Miodo-Ziołowo-Słodowy
EKSTRAKT i KARMELKI

„LELIWA"

Sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych, w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie.

Główna sprzedaż w Warszawie w Fabryce ul. Złota № 44 i w składach Aptecznych J. Mrozowskiego Miodowa № 8; L Spiessa i Syna plac Teatralny; w Łodzi w Aptece Goebla; w Radomiu S. Mecha; w Suwałkach M. Zawadzkiego; w Odessie A. Gajewskiego; w Izmaile (Bessarabia) Jankowskiego; w Moskwie i Saratowie w Składach Aptecznych Mattejsena.

Flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 364

Rewolwery od 5 rubli do 45 rubli.
Ładunki do wszystkich systemów i kalibrów broni po cenie zniżonej, poleca:

Fabryka i Skład Broni
Braci Geneli,

Długa № 19. 415

Do wynajęcia od d. 1-go Kwietnia lub 1-go Lipca r. b., przy ulicy Senatorskiej № 42, obok Resursy Kupieckiej.

LOKAL

złożony z 8 pokojów i kuchni, łazienki, pokoju dla służby i śpiżarni, z urządzeniem gazowem i wodociągiem. — Wiadomość na miejscu. 454

Warszawski Skład

Naczyń kuchennych

Warszawa, Graniczna 14,
od Żelaznej bramy po lewej stronie, poleca

Naczynia Kuchenne
emaljowane, cynowane,

w wyborowym gatunku, po cenach umiarkowanych, oraz

Urządzenia kompletne do kuchni od 30 rs. do 600 rs. 473R

W dniu 1 (13) Kwietnia 1886 r. przy wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego, sprzedaną będzie w drodze działów.

Warszawska Nieruchomość,

położona pod № 440 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, należąca do Sukcesorów po ś. p. kupcu Juliuszu Skibie. — Wiadomość: u Komornika Gawryłowa, ulica Świętojerska № 18. 386

Majątek Ziemski

w powiecie Tureckim gubernji Kaliskiej położony i zawierający w ogóle morgów 1,000, jest do wydzierżawienia od dnia 24 Czerwca r. b., do wejścia w dzierżawę, potrzeba około rs. 15,000 wraz z kaucją. — Bliższa wiadomość w osadzie Uniejów, poste-restante pod literami. J.J. 427

---

30 Krów dojnych
i duży Ogród owocowy z warzywnym,

do wydzierżawienia o półtorej stacji od Warszawy i dwie wiorsty od przystanku Dębe-Wielkie, Terespolskiej Dr. Żelaznej.—O warunkach umowy dowiedzieć się można: Aleje Jerozolimskie, domu № 41, m. 2. 437

5r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

KOSZULE MĘZKIE

najświeższych fasonów od **rs. 1.50,** poleca w wielkim wyborze

A. KIERST i S-ka.

5. Bielańska 5. 409

W dniu 11/23 Marca 1886, o godzinie 11 rano, aż do ukończenia, odbywać się będzie

LICYTACJA

w Lombardzie prywatnym
przy ulicy Browarnej № 4,

na zastawione a nie prolongowane i nie wykupione rozmaite fanty, jako też różną garderobę mężką i damską, towary łokciowe t. p., niemniej zegarki srebrne i złote i inne kosztowności w cenie od 50 kop. do rs. 100

416 Szaja Schmidt.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

z powodu zwinięcia interesu, po cenach niżej kosztu, w Składzie Szkła, Porcelany i Fajansu,

J. DOBROSŁAWSKIEGO,

NOWY-ŚWIAT № 69.

Garnitury stołowe ozdobne, Garnitury do mycia, Serwisy do kawy, herbaty i oliwy. Porcelana biała. Fajans angielski, Szkło w różnych gatunkach, Ozdoby salonowe i tualetowe. 435

MAGAZYN MÓD

Kapeluszy, Wstążek, Piór i Kwiatów

W. PILECKA & Comp.

ulica Czysta Nr 6 (4 stary),

otrzymał na nadchodzące rauty, znaczny transport z Paryża: Kwiatów, Piór i Cols-officiers, po bardzo przystępnych cenach, z czem się poleca JW. i WW. Paniom. 456

Z powodu zmiany lokalu, odbywa się rzeczywista

WYPRZEDAŻ

po cenach niżej kosztu, o 25% do 40%,

nowych: mebli, luster, obrazów, dywanów, serwet, portjer, kołder, różnej galanterji, bižuterji etc., w Magazynach

SALI LICYTACYJNEJ PRYWATNEJ,

przy ulicy Miodowej Nr 10 (12), 478r

codziennie od godz. 9 rano do 7 wieczorem.

Wspierajcie Przemysł Krajowy!

UŻYWAJCIE:

S. Glińskiego **Szuwak glicerynowy** | S. Glińskiego **Atramenty.**
S. Glińskiego **Smarowidło do skór.** | S. Glińskiego **Tusz do pieczątek.**

Zapałki „MAGENTA" doskonałe, tanie,

polecają Składy **S. GLIŃSKIEGO,**

Senatorska Nr 32, (wprost kościoła Ś-go Antoniego). | **Nowy-Świat Nr 69,** (wprost posągu Kopernika).

Upraszam PP. Kupców na prowincji, aby zażądali cenników fabrycznych, w których znajdą obfity wybór wielu innych artykułów po najniższych cenach. 437r

NASIONA

wyborowe **Pastewne, Ekonomiczne, Leśne,** oraz **Warzywne i Kwiatowe** do inspektów i do gruntu, otrzymał po raz pierwszy

Specjalny Skład Nasion

Estreich i Podbielski

Warszawa, Długa, Hotel Niemiecki.

Cenniki rozsyła na żądanie franco i gratis. 468R

SANITAS

LIKIER z zielonych pomarańczek.

COGNACI butelka od rs. **2** do rs. **25.**

Poleca Handel Win Zagranicznych

STANISŁAWA MĘDRZECKIEGO,

ulica Trębacka № 15 (od Wierzbowej). 459

ORYGINALNE

PIWO WILANOWSKIE

butelkowe, uznane już za najlepsze, ma honor polecić

SKŁAD GŁÓWNY

ulica Freta № 5. 465R

FABRYKA ZAPAŁEK

HESEN & MITCHINSON W MOSKWIE,

założona w 1848 roku,

posiadająca 8 medali z różnych Wystaw, oraz Rossyjski herb Panstwa z wystawy 1870 roku, podaje niniejszem do wiadomości, iż

Agenturę na Królestwo Polskie

POWIERZYŁA

P. LOUIS BARON

w Warszawie, Elektoralna 47

i poleca Szan. Publiczności zapałki fosforyczne i bez fosforu, wypróbowanej dobroci, przeważnie zaś specjalnie przez nią wyrabiane

patentowane Zapałki dezinfekcyjne,

jako prosty i najpraktyczniejszy środek we wszystkich wypadkach, w których wymaganem jest natychmiastowe użycie dezinfekcji. 481R

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY ROGÉ

UZNANY PRZEZ AKADEMIĄ MEDYCZNĄ PARYZKĄ.

POUDRE DE ROGÉ.

Żaden proszek przeczyszczający nie ma przyjemniejszego smaku i nie działa z taką pewnością jak ten. Liczne doświadczenia w szpitalach Paryzkich dowodzą, że skutki jego są niezmienne.

Mając **PROSZEK ROGÉ**, *każdy sam może sobie przygotować napój przeczyszczający i zarazem orzeźwiający, konserwuje się on długo i transportuje się łatwo.*

Prawdziwy **PROSZEK ROGÉ** *sprzedaje się w flakonach obwijanych w papier oranżowy z podpisem wynalazcy i znakiem przy niniejszem zamieszczonym.*



NASIONA

świeże, w wyborowych gatunkach, **inspektowe, ogrodowe, pastewne, leśne i kwiatowe,** nadeszły

do Składu Nasion i Machin Rolniczych

A. RODKIEWICZA

w Warszawie, ulica Miodowa 19.

Illustrowane Katalogi na żądanie wysyłają się bezpłatnie. 428R

Véritable Liqueur Bénédictine.

Prawdziwy Likier Benedyktyński Opactwa Fécamp.

(Departament Dolnej Sekwany we Francji),

Wyśmienity, wzmacnia organizm, ułatwia trawienie i czynność kiszek.



Ze wszystkich naszych **likierów stołowych** powszechnie znanych, najdzielniej wpływającym na trawienie, najbardziej hygienicznym i zarazem najsmaczniejszym, jest niezaprzeczenie wyśmienity **Likier Benedyktyński Opactwa Fécamp.**

Dla tego powszechnie oddają ogromne pochwały uzdrawiającym jego własnościom, a najznakomitsi lekarze wszystkich krajów, uważają ten likier jako środek chroniący od cholery. Z tych powodów zajmuje on pierwsze miejsce w rzędzie likierów wyrabianych na całym świecie.

SPOSÓB UŻYCIA: **Dla ułatwienia wypróżnienia kiszek,** używa go się w rozcieńczeniu z wodą zwyczajną lub gazową przed jedzeniem.

Dla ułatwienia zaś trawienia 1 lub 2 kieliszki po każdem jedzeniu.

Każda butelka powinna u spodu mieć prostokatną etykietę z podpisem Dyrektora Głównego.

Sprzodaje się wszędzie. № 5

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Marques déposées en France et à l'Etranger
A. Legrand aîné

Nagrody rs. 5.

W Sobotę wieczorem zabłąkał się **piesek** bez rassy, w łaty czarne i żółte na białem, wabi się „Brzydal." Kto go odprowadzi do domu Temlera № 10 przy ulicy Hr. Kotzebue, mieszk. 1, otrzyma nagrody rubli pięć. 440

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 38,

wprost Saskiego placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci tak krajowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 402

Warszawska Agentura Spedycyjna.

Warschauer Speditions-Agentur.

HAMBURG Wandbereiter Brook 8.	BERLIN S. W. Koch-Strasse 18,

Poleca swoje usługi jako przedsiębiorstwo czysto krajowe, przy transportowaniu towarów, obliczając za pojedyńcze kolis frachty w pełnych ładunkach, po cenach umiarkowanych. 371R



FABRYKA GORSETÓW

„AU BON MARCHÉ"

Miodowa № 6,

ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, że właściciel fabryki przywiózł z Paryża, różne przybory, materjały i fiszbiny prawdziwe, a z powodu taniego zakupu, wyrabia gorsety najtańsze z prawdziwym fiszbinem.

Nowy fason dla osób ułomnych, który najgorszą figurę poprawia. Szelki do prostego trzymania się dla uczniów, uczennic i osób dorosłych. Ogromny zapas **gorsetów ażurowych, atłasowych** w różnych kolorach, **gorsety drelichowe i satynkowe** w różnych kolorach, **gorsety prunelowe czarne, ponsowe, różowe, niebieskie i białe, fasony francuzkie** podług ostatnich żurnali, ceny przystępne, wyrób systemem francuzkim.—Specjalność w gorsetach mężkich, z czem się fabryka poleca **«Au bon Marché», Miodowa № 6.** 454R

FABRYKA ZAPAŁEK

T. BIEŃKOWSKIEGO

w Grochowie pod Warszawą.

GŁÓWNA SPRZEDAŻ

Nr 3 Bielańska

A. Nowakowski i Syn,

486R **pp. handlującym odstępujemy rabat.**

CIECHOCINEK

Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone,

POŁOŻONE

w Królestwie Polskiem, gub. Warszawskiej,

otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane **z cudownych** skutków w chorobach **skrofulicznych, syphilistycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów, zastarzałych obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.

W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka. Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa uprzejemniają gościom pobyt u wód. **Spacer pod tężniami** nie tylko jest przyjemną rozrywką ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe z natryskami zimnemi i ciepłemi, odpowiednio są urządzone. Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy wszelkich wód mineralnych, naturalnych i sztucznych. Oprócz lekarzy zdrojowych, corocznie przybywa wielu wolno-praktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewnioną.

Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła. 479R

Bezwarunkowo najtaniej

kupować można w **Składzie Fabrycznym Towarów Bławatnych**

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 499R

V. CLICQUOT. P. WERLE

Najwyższy gatunek Wina Szampańskiego,

powszechnie renomowanej firmy

Veuve Clicquot Ponsardin

REIMS.

Marka „ENGLAND"

DEMI SEC,

nadszedł po raz pierwszy do wszystkich tutejszych Składów Win hurtowych i pierwszorzędnych handli. 560R

Nauka i wychowanie.

Paryżanka poszukuje za lekcje pokoju przy familji. Oferty nadsyłać do kiosku: Bracka róg Chmielnej. A. Allimant. 3666

Guwernerowie francuzi i szwajcarzy, angielki guwernantki ze świadectwami poszukują miejsc. Krakowskie-Przedmieście № 7. Kantor pracy, Dąbrowska. 3678

Udzielam tanio lekcyj na fortepianie lub za konwersację francuzką. Wiadomość: kiosk, Krucza róg Żurawiej. 524

Do domu obywatelskiego, 40 wiorst od Warszawy, poszukuje się dziecka do wspólnej nauki z 7-letnim chłopczykiem. Opieka rodzicielska, konwersacja francuzka lub niemiecka. Warunki przystępne. Mokotowska № 17, mieszkania 5. 3596

Nauczycielka Kamilla Szperling, posiadająca wyższy patent gimnazjalny i muzyki, poszukuje lekcyj na godziny, lub miejsca stałego. Nowy-Świat 4, m. 15. 3345

Młoda nauczycielka z wyższym patentem, życzy lekcyj i korepetycji, na przystępnych warunkach. Marja Wolska. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Hr. Berga № 6. 3492

Potrzebni od roku szkolnego dwaj nauczyciele filolodzy, oraz guwerner francuz, do zakładu naukowego, za dobrem wynagrodzeniem. Oferty wraz z kopją pozwolenia rządowego i curiculum vitae składać w kantorze Kurjera pod № 107. 3568

Potrzebna guwernantka izraelitka, znająca języki, z konwersacją francuzką i niemiecką. Wiadomość w kiosku na Pradze.

Niemieckiego konwersacji udzielam, za pozwoleniem władzy. Plac Zamkowy 103—6. A. Maj. 3526

Lekcje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9, mieszkania 2. — Józefa Pląskowska. 3530

Posady i prace.

Potrzebny jest na wieś ogrodnik kawaler i pisarz gospodarczy kawaler. Nowy-Świat 31. Tamulewicz. 3551

Potrzebna jest od 1-go Kwietnia niańka mówiąca po rosyjsku. Wiadomość przy ulicy Browarnej № 1, mieszkania 46, od 5 do 7 godziny wieczorem. 3648

Panny zdatne do staników, potrzebne do pracowni sukien damskich. Bielańska 16, mieszkania 9. Lebenstien. 3673

Potrzebne są panny do szycia parasoli. Bliższa wiadomość: Świętojerska № 30, w składzie obrazów i listew. 3612

Potrzebna panna, maszynistka do bielizny. Dzielna 16, mieszk. 9. 525

Młody człowiek biegły w prowadzeniu ksiąg buchhalteryjnych i w korespondencji niemieckiej i polskiej, poszukuje miejsca zaraz za skromnem wynagrodzeniem.— Oferty pod lit, J. L., uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3672

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, potrzebuje miejsca gospodyni, w mieście lub na wsi, sama albo z córką. Wiadomość u właścicielki domu, Tamka № 20. 3653

Osoba znająca dokładnie krawiecczyznę, poszukuje zajęcia starszej panny w jednej z pierwszorzędnych pracowni. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. K. T. 30. 3644

Inteligentna bona francuzka mówiąca także po angielsku, szuka miejsca. Niecała № 14, mieszkania 11. 3645

Chłopiec 17-letni chcący się nauczyć zupełnie nowego korzystnego rzemiosła, może się zgłosić codziennie: Chłodna 40, 1-sze piętro z frontu № 5. 3656

Rs. 40 temu kto wyszuka miejsca dla subjekta. Wiadomość w kantorze tegoż pisma pod lit. M. H. 3669

Potrzebny zdolny gorzelany do poprawienia wydajności okowity, przy aparacie „Pistorjusza," a w razie takowym i do dokończenia kampanji. Wiadomość: Czysta 6, mieszkania 7, od 9—10 rano i od 1—3 po południu. 3670

Młoda inteligentna osoba posiadająca cztery języki, poszukuje zajęcia: przepisywania albo lektorki. Oferty poste-rest. A. D. 18.

Osoba młoda, uzdolniona w kroju, pracująca od lat kilku, w jednym z pierwszorzędnych magazynów jako starsza panna, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma. pod literami M. R. 3686

Młody człowiek, biegły w rachunkowości i piśmie, znający prowadzenie piwnicy z wódką, życzy sobie przyjąć miejsce buchhaltera, kasjera, sekretarza, lub pisarza piwnicznego, w Rosji, w gub. zachodnich lub Królestwie Polskiem. Łaskawe oferty proszę przesyłać pod literami J. W. 20 do biura ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 522

Młody człowiek, chrześcijanin, potrzebny do zajęć w kantorze towarowym, znajomość obcych języków jest wymagana, pensja stosownie do kwalifikacji. Bieg życia, a w danym razie kopje świadectw składać w kantorze Kurjera dla A. Z. № 10. 3504

Ogrodnik, wygnaniec z Prus, żonaty, poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia. Aleksander Guzowski, Dobrzyń nad Drwęcą.

Osoba bardzo przyzwoita życzy sobie za gospodynię do osoby pojedyńczej, znająca się dobrze na gospodarstwie domowem.— Wiadomość: ulica Tamka № 10, m. 14. 3436

Potrzebna jest zdatna panna do sprzedaży okryć. Wiadomość w magazynie damskim, Miodowa № 17. 3626

Panny zdolne potrzebne do krawiecczyzny damskiej do staników, do spódnic, podręczne. Graniczna 7, mieszk. 9. 3636

Potrzebna bona z Księztwa Poznańskiego, mówiąca dobrze po niemiecku, do zajęcia się gospodarstwem, krawieczyzny, umiejąca szyć na maszynie, zgłosić się. Hoża 30, mieszkania 1, 10, 11, 12 b. m., między 4 a 6-tą przed wieczorem. 3582

Leśnik fachowy z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1-go Kwietnia. Oferty pod lit. J. F. biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 428

Rządca agronom, posiadający odpowiednie świadectwa i kwalifikacje, poszukuje posady od 1-o Lipca r. b. w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty uprasza składać pod lit. R. K. w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 425

W dobrach Kurowice p. Sterdyń, wakuje posada dla kawalera pięknie piszącego, na sekretarza. Zgłaszać się ze świadectwami do W. Wyleżyńskiego, Bracka 17. 3318

Francuzka umiejąca po polsku, z niemiecką konwersacją potrzebna na 2 godziny codziennie. Wiadomość: Marjańska № 1, mieszkania № 18. 3329

Do składu maszyn do szycia, potrzebni są zaraz zdolni agenci na Warszawę, za stałem wynagrodzeniem. Wiadomość w biurze ogłoszeń, pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 506

Panna kompletnie uzdatniona do kroju bielizny, oraz panny podręczne i do maszyny, potrzebne są zaraz, za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu bielizny E. Rogozińskiej. Elektoralna 43. 501

Starsza panna, mówiąca po francuzku i znająca doskonale krój, potrzebną jest do zarządu większym magazynem strojów w Cesarstwie. Wiadomość w kantorze kaucjonowanym Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 3565

Młoda osoba obeznana (za granicą) z krawiecczyzną i strojami, poszukuje miejsca w jednym z pierwszorzędnych magazynów. Oferty do kant. Kur. Wwr. pod lit. M. E.

Bona niemka umiejąca prasować i szyć, potrzebną jest, do dziewczynki pięcioletniej. Wiadomość: ulica Świętojerska № 12, mieszkania № 6. 3559

Kucharka młoda, kompletnie wydoskonalona w sztuce kulinarnej tak jak dobry kucharz, może się zająć kobiecem gospodarstwem, potrzebuje obowiązku na wieś od Kwietnia Wilcza 23, m. 19. 3553

Agronom polak, kawaler, w średnim wieku, opatrzony chlubnemi świadectwami, mogący złożyć od 1—3 tysięcy rubli kaucji, poszukuje od 1 Lipca samodzielnego zarządu, lub posady kasjera, na wsi lub w mieście. Bliższą wiadomość powziąść można pod adresem N. N. w Piotrkowie poste-restante.

Człowiek młody, który kończył zakład agronomiczny, praktykę i kurs buchhalterji agronomicznej, poszukuje miejsca u którego z pp. obywateli, jako pomocnik przy gospodarstwie. Oferty pod lit. J. G. № 100 w kantorze Kur. Warsz. 3523

Potrzebna francuzka na demi-place, zaraz, a od 1 Kwietnia młodsza, niemka przyjezdna, oraz kucharka. Cytadella, domu № 6, u pułkownika Wasiliewa. 3552

Potrzebne są panny do staników i uczennice. K. Buchner, Twarda 10. 3517

Potrzebna osoba młodsza umiejąca pięknie prasować i do gospodarstwa na wieś. Wiadomość: Chmielna 33, m. 3. 3583

Kupno i sprzedaż.

Drelichy znakomitej dobroci na meterace, w kwiaty 35 kop., w pasy 30 kop. sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim. 2540

2 wielkie lustra, garnitur utrechtem kryty, biurko damskie, mężkie, szeslong, otomana, firanki, sypialnia, jadalnia. Zielna № 11/19, mieszkania 4. 3426

Do sprzedania futro szopy, bižuterja złota, kubki srebrne. Ogrodowa № 12, m. 5.

Zegarek złoty, damski, kryty, rementuar, oryginalny Patka, z patentem, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna 23, w bramie, 2-ie piętro mieszkania 14. 3556

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 3203

Do sprzedania para szaf, francuzkim orzechem fornierowanych suchych, z poręczeniem, za bardzo przystepną cenę; tamże przyjmują się obstalunki, reperacje i odnawianie mebli. Ulica Nowolipie № 50, m. 16, u stolarza. A. Rabiński. 3688

Muślin czarny, biały, wyborowy, sztuka 25 łokci za rs. 1 kop. 50, na łokcie osiem kopiejek w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w dawnym składzie żyrardowskim. 2538

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz maszyna szewcka słupkowa, systemu Mansfelda. Twarda № 28, mieszk. 3. 3524

12 chustek białych do nosa, za kop. 90 sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w dawnym składzie żyrardowskim. 2350

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 3189

Dymka najlepsza na gacie, nieporównanej dobroci, po 16 kop. sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, dawny skład żyrardowski.

Dwa rezerwoary miedziane do nafty i urządzenie sklepowe, do nabycia. Twarda 7.

Obrusy jutowe, prześliczne, do salonu, po rs. 1 kop. 50, większe rs. 2, sprzedaje skład fabryczny. Krakowskie - Przedmieście, gmach dobroczynności, w dawnym składzie żyrardowskim. 2539

Meble: kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, toaleta, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stoliki do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki. — Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie, 1-e piętro, mieszk. 3. 3460

Do sprzedania z powodu wyjazdu, są dwa łóżka orzechowe, komoda mahoniowa, stół duży jesionowy, rozsuwany, oraz szyldy piękne na magazyn mód. Ulica Długa № 32, mieszk. 19. 3614

Pianino nowe zagraniczne pozostawione do sprzedania w składzie muzykalji Gustawa Lewi, ulica Marszałkowska 136, róg Świętokrzyzkiej. 3625

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne, trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka, toaleta, umywalnia, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rrzeźbione, dębowe; firanki, chodniki. Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze, mieszk. 16. 3684

Z powodu nagłego wyjazdu, do sprzedania: garnitur mebli z pokrowcami, fortepian, 3 łóżka, 2 komody, szafa jesionowa, w dobrym stanie. Wiad.: Hoża 7, mieszk. 54, druga oficyna, 3-e piętro, od 2—6. 523

Maszyna jest do sprzedania, mało używana, do szycia bielizny, za przystępną cenę. Senatorska № 6, róg Danielewiczowskiej, wiadomość u szklarza. 3675

Masło dobre, solone, sprzedaje się po kop. 25 funt, Aleje Jerozolimskie № 47, mieszkania 20. 3680

Podolskie suche śliwki ($13^1/_2$ kop. funt), gruszki, wiśnie. Hortensja 7, mieszk. 11, (ze Szpitalnej). 3681

Z powodu wyjazdu sprzedaje się garnitur mebli, czarny, bordo jedwabnym adamaszkiem kryty, takież kolumny wraz ze stolikiem fantazyjnym i krzesełkami za rs. 250, wszystko zupełnie nowe. Warecka № 7 nowy, mieszk. 3. 3676

Z powodu wyjazdu, sprzedaje łóżka orzechowe, ozdobione rzeźbą, stół jadalny, biurko, oraz okrycie białe, damskie, brokatowe, bardzo tanie. Chmielna № 35, miemieszkania 4, od 9-ej do 4-ej. 3331

Ogier gniady, zdatny do stada, miary 5 werszków, ze stada hr. Wołowicza do sprzedania. Wiad.: Nowy-Świat 43, w kantorze St. Niedźwiedzkiego. 3295

Sprzedam tanio garnitur mebli czarny, orzechowy i cały kryty, sofy, szeslongi, otomany, kozety. Świętokrzyzka № 17. 3444

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Kareta 4-osobowa, bardzo mało używana, fabryki Romanowskiego, tanio do sprzedania. Jerozolimska 68. 3101

Tokarnia żelazna cztero-stopowa, z suportem i unterlagą, jest do sprzedania w bardzo dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej № 17, mieszkania № 22, drugie piętro. 3566

Bilardy 2, konserwator do lodów, szafy sklepowe, stoliki marmurowe i wiele innych przedmiotów w zakres cukierniczy wchodzących. Nowy-Świat 68, u p. Boye, od 10—12 w południe. 3547

Meble, dwa garnitury orzechowe, jeden większy, kryty bordo brokatelą, drugi mniejszy kretonowy, bardzo tanio. Nowy-Świat № 3. 3534

Neumanowską dymkę pąsową na wsypy, 35 kop. łokieć, dostać można w składzie fabrycznym. Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 2542

Starożytne 2 krzesła, konsola, zegar i kieł mamuta. Sienna 21, mieszkania 4. 3655

Do sprzedania futro damskie z mufką i kołnierzem za 15 rubli. Mazowiecka № 5, mieszkania 11. 3660

Do sprzedania fortepian Hoffera, umywalnia z blatem marmurowym, maszyna nowa Whelera i Wilsona. Aleja Jerozolimska № 43—15. 3668

Interesa handl. i majątk.

Majątek ziemski do sprzedania w gubernji Kaliskiej, na samej granicy ks. Poznańskiego, włók 23, gospodarstwo dobre, inwentarz kompletny. Cena 32,000. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 37, mieszk. 11. 482

Potrzebną jest suma 10,000 rs. na majątek ziemski po Towarzystwie. Wiadomość Złota № 39, mieszkania 42, do godziny 10 rzana i po 6 wieczorem. 3326

Potrzebne 1,000 rs. na drugi № po towarzystwie nieruchomości warszawskiej. Oferty pod lit. J. R. w kant. Kurjera. 3333

Browar piwa zwyczajnego w Kupiskach, 5 wiorst od miasta gubernjalnego Łomży, w każdym czasie jest do wydzierżawienia.

Do wydzierżawienia dobra Lipnik w powiecie Wieluńskim. Bliższa wiadomość u właściciela dóbr Działoszyna. 1234

Do wydzierżawienia dobra Sadowiec w powiecie Wieluńskim. Bliższa wiadomość u właściciela dóbr Działoszyna. 1235

Majątek ziemski do sprzedania, w blizkości Warszawy, włók 20, w większej części gleba pszenna, z pięknym ogrodem i lasem. Może być także zamienionym na dom. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 37, mieszkania 11. 477

Do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją z powodu wyjazdu. Sienna 3. 3283

2 biurka dębowe o 9-ciu szufladach, gustowne, komoda używana i maszyna laubzega do wyrzynania ażurów. Marszałkowska № 76, wiadomość w sklepie kolonjalnym.

Lustra-trema dwa duże salonowe w ramach orzechowych do sprzedania. Marszałkowska 142, 1-e piętro, od 12—3 2926

Fortepian czarny, krótki, fabryki Kralla & Seidlera do sprzedania; fortepiany i pianina do wynajęcia. Nowy-Świat № 4, u J. Hinz.

Do sprzedania urządzenie sklepowe dla fryzjera, jako to: kontuar, szafy, lustra. Wiadomość Nowy-Świat № 53 nowy, u stróża.

Wędliny litewskie, szmalec, oraz zawsze świeże pasztety ze zwierzyny. Skład produktów wiejskich. Marszałkowska № 119.

Rs. 26,000, 20,000, 15,000, 9,000, 7,000, do wypożyczenia na № 1 hypotek miejskich. Wiadomość: Hoża 7, mieszakania 31, od godziny 3 do $4^1/_2$. 3557

Dla pp. ogrodników. W Żytomierzu, ogród owocowo-warzywny przestrzeni 6 morgów, 500 sążni kw., frontem dotykający jednej z głównych ulic miasta, z domem mieszkalnym, od 1 (13) Kwietnia r. b., do wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Kijowsko-Brzeskiej dr. żel. stac. Ołyka, u miejscowego aptekarza, lub w kantorze Kur. Warsz. 3567

Restauracja w hotelu Polskim jest do wynajęcia każdego czasu. 3560

Sklep spożywczy do odstąpienia i kawiarnia, każdego czasu, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Śliska № 13. 3516

Składy węgla do odstąpienia w każdym czasie z powodu zmiany interesów. Wiadomość: Żurawia № 21, m. 3, między godziną 12 a 3. 3360

Sklep mydlarski w dobrym punkcie, za cenę kosztu do sprzedania. Wiadomość: Hoża № 5, mieszkania 29. 3446

Sklep mydlarski z mieszkaniem do odstąpienia. Wiadomość: Elektoralna № 11, u felczera. 3387

Tomów 10 szkiców Szajnochy, gzemsy, firanki, sztychy, sprzedaję. Jerozolimska № 31, mieszkania 32. 3546

Fortepian fabryki Małeckiego, palisandrowy, mało używany i dwie lampy ozdobne do sprzedania, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 27 nowy, mieszkania 1, na 1, na dole od frontu. Widzieć go można od godziny 11-ej rano do 3-ej po południu. 3531

Sklep wiktuałów sprzedam tanio. Ulica Mostowa 18. 3487

Młyn wodno-walcowy, nowo urządzony i rybołówstwo od 1 Kwietnia na długie lata wypuszcza się w dzierżawę. Wiadomość w Cyganówce przez Pilawę, stacja kolei Nadwiślańskiej. 3571

Ogród owocowo-warzywny do wydzierżawienia, ulica Przyokopowa wprost Leszna № 5068; pięćdziesiąt kilka tysięcy łokci, bez mieszkania, 420 rs. rocznie. — Wiadomość tamże w fabryce. 3519

Sumy: 3,500, 6,000 i 20 tys., potrzebne są na hypotekę miejską, na spłatę. Smolna № 25, mieszkania 7. 3539

Z przyczyny wyjazdu skład węgli do odstąpienia. Wiadomość: Wronia № 11, u rządcy domu. 3357

Magle angielskie do sprzedania, z klijentelą wyrobioną. Ulica Królewska 41/49.

Kawiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie, za przystępną cenę. Wiadomość: Karmelicka № 11, (stary 7), w sklepie z pieczywem. 3554

Kawiarnia do sprzedania, egzystująca od lat 8-u, z całem urządzeniem, za przystępną cenę. — Tamże szafa cukiernicza, kontuar, kamień cukierniczy. Wiad. w kiosku na Podwalu. 3687

Poczthalterję ktoby miał do odstąpienia zaraz, w gubernjach: Lubelskiej, Płockiej, Łomżyńskiej lub Siedleckiej, w cenie kilkuset rubli, zechce z opisem szczegółowym nadesłać: Warszawa, dla Dębickiego w mieszkaniu, Nowy-Świat № 7, mieszkania 30. 3683

Potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka, zaraz, do handlu dobrze procentującego, z kapitałem niewielkim. Wiad. w cukierni, przy ulicy Bielańskiej № 5. 3689

Placu łokci kw. 12,050 do sprzedania tuż za rogatką Czerniakowską, na prawo przyległy do tyłu posesji Kleinerta. Zgłaszać się od 9—2 i od 4—6, we czwartki i piątki, do kantoru węgla Tow. Franc. Włoskiego, Nowy-Świat № 41/43 nowy. 3649

Potrzeba 750—1.000 rs. pożyczki na 8%, na 1-y № hypoteki. Wiadomość u notarjusza Kietlińskiego przy wydziale hypotecznym w Warszawie. 3658

Lat kilkadziesiąt w najruchliwszym punkcie egzystujący interes, d. procentujący, z powodów familijnych jest do sprzedania. Kapitał do nabycia potrzebny 4—5,000 rs. Łaskawe oferty pod B. B. 4—5 w kantorze tegoż pisma proszę składać. 3662

Do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu dystrybucja łącznie z norymberszczyzną. Wiadomość tamże, Długa № domu 8—10.

Dystrybucja z kantorem pism i materjałami piśmiennemi, lat kilkanaście przy ul. pryncypalnej egzystująca, urządzona wystawnie, z gazem, do odstąpienia za cenę przystępną z powodu słabości zdrowia.— Wiadomość: Leszno № 12, w księgarni. 3665

Sklep wiktuałów do sprzedania. Świętokrzyzka № 18. 3652

Sklep kolonjalny z dystrybucją i materjałami piśmiennemi, jest do sprzedania za bardzo nizką cenę z powodu interesów familijnych. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 2, w sklepie spożywczym. P. Bonatowskiego. 3650

Sklep wiktuałów do odstąpienia. Wiadomość: ulica Bracka № 21. 3654

Sklep niciarski dobrze procentujący, z powodu zmiany warunków jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w sklepie Wandy Ludwiki. Nowogrodzka róg Kruczej № 15. Tamże woalki gazowe wiosenne niżej kosztu. 3646

Lokale.

Pokój z salonem wspólnym lub bez, umeblowane lub nie, fortepian na miejscu, dla kobiety lub panienek, z usługą, nader dostępnie. Nowy-Świat 7, m. 18. 3238

5 pokojów, kuchnia i piwnica, na 1-m piętrze, od frontu, ulica Nowy-Świat № 53 nowy, lub dwa pokoje, z powyższych na kantor, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Wiadomość u srtóża. 3370

Pokój umeblowany zaraz. Erywańska № 5, mieszkania 14. 3685

2 i 3 pokoje z kuchniami do wynajęcia, od 1 Kwietnia. Nowy-Świat № 12. 3679

Do wynajęcia od 1 Kwietnia: salon, gabinet i przedpokój, elegancko umeblowane, z balkonem i pianino, wraz z samowarem i usługą. Sienna № 8, blizko Marszałkowskiej m. № 5. 3674

Dla panienki mieszkanie z konwersacją francuzką, fortepianem, rs. 6 miesięcznie Grzybowska 23, pracownia. 3671

Potrzebnem jest od 1-go Lipca r. b. mieszkanie dla dwóch osób, w blizkości kościoła św. Krzyża, złożone z 3-ch większych pokojów, przedpokoju i kuchni, z wygodnym rozkładem, dwoma wejściami i wszelkiemi wygodami. Oferty wraz z ceną i planem mieszkania, proszę złożyć w magazynie bławatnym przy ul. Nowy-Świat № 59 nowy.

2 pokoje i kuchnia od 8 Kwietnia do wynajęcia za 13 rs. miesięcznie. Wróbla 7.

Od 1-go Kwietnia do wynajęcia na 1-m piętrze: trzy pokoje z usługą przy familji lub całe mieszkanie, składające się z 5-ciu pokojów, z trzema balkonami, przedpokoju, kuchni i trzech komórek. Wspólna 19, mieszkania 5. 3643

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na dole, wśród ogrodów, 60 rs. kwartalnie, przy Alei Jerozolimskiej № 87 (za Żelazną), do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. 3661

Salon i pokój umeblowane, z oddzielnem wejściem, na 1-m piętrze od frontu, do najęcia. Marszałkowska 119, u budowniczego.

Apartamenta o 7-u pokojach, na parterze, o 8-u na 3-m, w Alejach Jerozolimskich, z wielkim komfortem urządzone, do wynajęcia od Lipca. Smolna 25, drugi od Nowego-Światu. 3538

Różne lokale w każdym czasie do wynajęcia, przy ulicy Nowo-Wielkiej № 11, ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu, u rządcy lub u właściciela, Złota № 3. 491

Pokoje umeblowane, z osobnem wejściem, za umiarkowaną cenę, zaraz do najęcia. Bielańska № 21, mieszk. 5. 3441

Umeblowany pokój z opałem i usługą. Erywańska № 16, m. 27. 3413

Poszukuje się lokalu od 1 Lipca r. b. złożonego z 8-u lub 9-u pokojów, z wszelkiemi wygodami, w okolicy ulic: Senatorskiej, Wierzbowej, Królewskiej, Krakowskiego-Przedmieścia, Erywańskiej. Wiadomość przysłać na ulicę Świętojerską № 34, mieszkania № 5. 3605

Poszukuje się lokalu od 1 Kwietnia, lub 1 Lipca r. b. z 5-u pokojów obszernych, złożonego, na parterze frontu lub oficyny, w okolicy Marszałkowskiej, za kontraktem długoletnim. Wiadomość udzielić: ulica Berga 6, mieszkania 12. 515

Pokój przy familji do wynajęcia. Saski plac № 6, mieszkania 12. 3572

Lokal na cukiernię piękny, tani i korzystny, od św. Jana. Wiadomość: ul. Nowo-Senatorska № 6, u stróża. 3419

Sklep z pokojem, kuchnią i piwnicą, do wynajęcia od dnia 1-go Kwietnia. Ulica Twarda 7. 3207

Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 67 nowy, obok gimnazjum, 3 pokoje z balkonem, na 3-em piętrze, od frontu, z dwoma wejściami, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, oraz piwnica i góra wspólna, za rs. 320 rocznie oraz 2 pojedyńcze pokoje kawalerskie, każdy z osobnem wejściem frontowemi schodami, na 3-em piętrze, stróż wskaże. 157

Doniesienia rozmaite.

Egzercytować się można, na dobrym fortepianie. Czysta 6, m. 24. 3642

Wyżeł, rasy neuflandzkiej, wabi się „Pirol" zginął. Znalazca raczy odprowadzić za nagrodą. Ulica Dzika 44. 3622

Z przyczyny wyjazdu, 4 piękne pokoje do odstąpienia. Ulica Wspólna 23.—Są różne meble do sprzedania. 3043

Wyprzedaż kapeluszy wiosennych i letnich niżej kosztu. Potrzebne panienki do nauki. Pierwszeństwo mają z prowincji. Świętokrzyzka № 10. T. Zawistowska. 3494

Osoba płci żeńskiej poszukuje zaraz towarzyszki podróży na wspólny koszt, na wyjazd do Meranu i Gleichenbergu. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. E. K. 88. 3548

Fortepian wiedeński, w dobrym stanie do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość: Długa № 25, (Eldorado), mieszkania № 15. — Tamże jest pokój z balkonem na ogród, z meblami, może być i z fortepianem, stołowaniem i usługą dla przyzwoitej osoby.

Piękny lokal, 1-e piętro: 9 pokojów, łazienka, pasaże, z komfortem, wszelkiemi wygodami, od Lipca lub wcześniej, 1,250 rs. rocznie. Hoża 24. 3482

Taniość niezwykła. kop. 30 nadrabianie pończoch; tamże pończochy, skarpetki, chustki sznelowe. Marszałkowska 139. 3363

Można grać parę godzin dziennie, na nowem pianinie. Marszałkowska № 143, mieszkania 9. 3346

Kwity lombardowe kupuję, na dogodnych warunkach. Solna 10, mieszk. 10. 3443

Obiady prywatne. Ulica Czysta № 6, mieszkania № 24. 3442

Zginął 9 b. m. na Nowym-Świecie pies Bull-terrier, wabi się Bob, prosi się o odprowadzenie go na Smolną № 9 nowy, za obfitą nagrodą. Nr psa 795. 3587

Wczoraj na Nowym-Świecie zgubioną została srebrna oksydowana bransoletka. Zgłosić się pod adresem Nowy-Świat 3, H. Zaklika. Nagrody rs. 2. 3677

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, zaraz do wzięcia. Wiadomość: ulica Piękna 31, u stróża. 3659

Tanio! Umieszczenie dla damy. Chmielna № 44. 3651

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 28 Февраля (12 Марта) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.